

**U nas
przeczytasz:**

Nasza relacja z Dni Sochaczewa

strony 6-13

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 13 (1313) 19.06.2018 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Umowy podpisane - będą nowy park i bulwary nad Bzurą



Burmistrz Piotr Osiecki podpisał umowy z wykonawcami dwóch historycznych zadań: renowacji parku Chopina u zbiegu ulic Warszawskiej i Traugutta oraz budowy bulwarów nad Bzurą wraz z kawiarnią w miejscu dawnej przystani kajakowej. Wartość prac to prawie 16 mln złotych!

Kolejna duża inwestycja drogowa



Strona 2

W urzędzie Starostwa Powiatowego w Sochaczewie, w środę 6 czerwca, podpisano umowę na przebudowę ulicy Towarowej, Ks. Janusza i Sienkiewicza. Samorząd powiatowy parafował umowę z firmą Strabag z Pruszkowa, która wygrała procedurę przetargową i przystąpi już niebawem do prac drogowych

Ceny wody i ścieków bez zmian

Przez kolejne trzy lata ceny wody i ścieków w Sochaczewie nie ulegną zmianie. Taryfa została już zatwierdzona przez RZGW i weszła w życie. Nadal za dostarczenie metra sześciennego wody klienci indywidualni będą płacili 3,78 zł, a za odbiór takiej samej ilości ścieków 8,26 zł netto. Przypomnijmy, że ceny te obowiązują w Sochaczewie już od siedmiu lat.



Strona 5

Dziś w „Ziemi”
POLECAMY



Chodaków wraca nad Utratę

Będą wiaty piłkarskie, ścieżki spacerowe i miejsce na ognisko. Mieszkańcy zyskają nowe tereny rekreacyjne

str. 5



Weekend pełen atrakcji

Bieg Cichociemnych, święto 32. pułku, Festiwal Folklorystyczny. To tylko niektóre propozycje zaplanowane na 23 i 24 czerwca

str. 16, 17, 22



Kocham Polskę

Za nami VII finał wydarzenia artystycznego, nad którym patronat objął m.in. Prezydent RP

str. 16



Udany rajd na powitanie lata

Ponad 800 uczestników stawiło się na starcie VIII rodzinnego rajdu rowerowego „Od Juniora do Seniora”

str. 20

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,
PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h 604-206-108, 602-789-111
Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
Pogotowie 999
Policja
997, 46 863-72-00
PKP 19-757
Koleje Mazowieckie
22 364-44-44
PKS Grodzisk Mazowiecki, baza w Sochaczewie
46 862-55-12
Sąd Rejonowy
46 862-32-64
Fundacja „Nero”
502-156-186
Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73
Straż pożarna
998, 46 862-23-70
Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
MPT Taxi 191-91
Taxi
46 862-28-42
Taxi Nowa całodobowa
888-766-600
USC
46 862-23-02
Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35
Urząd Skarbowy
46 862-26-04
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30
Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699
ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14
ZKM 46 862-99-27
ZUS 46 862-64-33
Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186
Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82

Ruszą prace na kolejnych powiatowych drogach

W urzędzie Starostwa Powiatowego w Sochaczewie, w środę 6 czerwca, podpisano umowę na przebudowę ulicy Towarowej, Ks. Janusza i Sienkiewicza. Samorząd powiatowy parafował umowę z firmą Strabag z Pruszkową, która wygrała procedurę przetargową i przystąpi już niebawem do prac drogowych.

W okresie tegorocznych wakacji mieszkańcy będą musieli liczyć się ze zmianą organizacji ruchu, jednak zostanie ona tak wypracowana, by mieszkańcy mieli dogodny dojazd do stacji PKP, ale też zaparkowania swoich aut w pobliżu.

Samorząd powiatowy przy podpisaniu umowy reprezentowali: Jolanta Gonta, starosta sochaczewski, Tadeusz Głuchowski, wicestarosta oraz Małgorzata Dębowska, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. W spotkaniu uczestniczył także burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki wraz ze swoim zastępcą Dariuszem Dobrowolskim. Samorząd miejski wsparł finansowo tę inwestycję, stąd obecność władz miasta. Środki na to zadanie pochodzą też z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019. Łączny koszt realizacji inwestycji to 4 989 167,51 zł.

Prace obejmą przebudowę trzech dróg powiatowych na odcinku o długości 911 m wraz z przebudową kanalizacji deszczowej. Przebudowane zostaną też chodniki, 4 skrzyżowania i zjazdy do posesji. Powstaną jednostronne ścieżki pieszo-rowerowe, siedem zatok postojowych, w tym jedna dla autokarów. Wykonane zostanie oznakowanie pionowe i poziome oraz elementy bezpieczeństwa.

Warto nadmienić, iż to nie pierwsza inwestycja realizowana przez firmę Strabag w Sochaczewie. Wykonała ona przebudowę powiatowej ulicy - Staszica, a niedawno prowadziła roboty na moście w ciągu ulicy Płockiej.

- Przebudowa powiatowych ulic: Towarowej, Sienkiewicza i Księcia Janusza wraz z przebudową sieci kanalizacji deszczowej to kolejna inwestycja



Przy podpisaniu umowy obecni byli przedstawiciele samorządów miasta i powiatu

będąca wynikiem dobrej współpracy pomiędzy samorządem powiatowym oraz miejskim, któ-

ra cechuje obecna kadencja, a dzięki której wiele zadań zostało już zrealizowanych - podkreśla Jo-

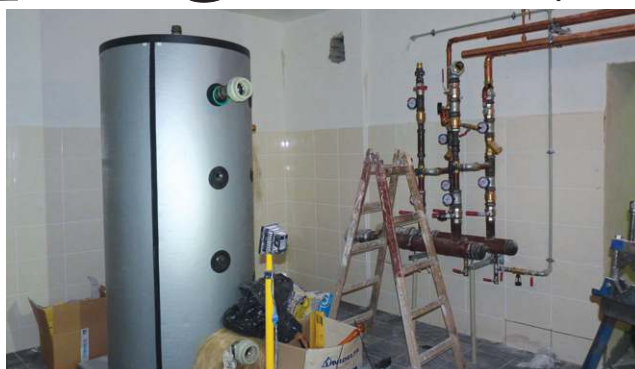
lanta Gonta, starosta sochaczewski.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

Szybki przegląd miejskich inwestycji

Następne cztery ulice objęto programem „Drogi zamiast błota”. Prace jednocześnie trwają na ul. Powstańców Warszawy w Chodakowie, Południowej na Zatorzu, Otwartej w Boryszewie oraz na Małachowskiego na tzw. Kistkach. Po ich zakończeniu w mieście przybędzie niemal kilometr asfaltu. Koszt prac to 302 tys. zł.

Dużo dzieje się także w dawnym ratuszu, gdzie trwa wymiana całej instalacji centralnego ogrzewania. W Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą montowane są nowe ka-



W muzeum zamontowano już nowoczesną kotłownię

loryfery na wszystkich kondygnacjach, do piwnicy wstawiono już piec gazowy, a w wakacje budowlańcy zajmą się ociepleniem poddasza. Koszt prac to 1,1 mln złotych.

Prace trwają też na tyłach Szkoły Podstawowej nr

4, gdzie powstaje boisko wielofunkcyjne z bieżnią i skocznią do skoków w dal. Ekipy najpierw zajęły się równaniem terenu, a obecnie stawiają solidny mur oporowy, gdyż boisko znajdzie się blisko skarpy rzeki Bzu-



Mur oporowy na skarpi przy SP4

ry. Pierwsze lekcje wf-u na sztucznej trawie odbędą się jeszcze tej jesieni. Obiekt ma kosztować prawie milion złotych.

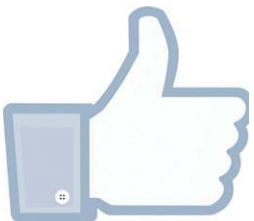
Powoli do finału zmierzają wspólny projekt miasta i spółki ZWiK, czyli remont

kładki na Bzurze. Ratusz finansuje budowę chodnika po obydwu stronach kładki oraz montaż nowego oświetlenia, a ZWiK ma się zająć jej odświeżeniem (malowanie, wymiana uszkodzonych desek itp.). (daw)

Znajdziesz nas na portalu społecznościowym

Facebook

<https://www.facebook.com/ziemia.sochaczewska>





Jedne z najważniejszych umów ostatnich lat podpisane

Na tarasie przy plaży miejskiej burmistrz Sochaczewa podpisał umowy z wykonawcami dwóch zadań, które stanowią kolejny bardzo istotny element rewitalizacji otoczenia zamku i sąsiadujących z nim terenów rekreacyjnych. Chodzi o renowację parku Chopina u zbiegu ulic Warszawskiej i Traugutta oraz budowę bulwarów nad Bzurą wraz z kawiarnią w miejscu dawnej przystani kajakowej.

Daniel Wachowski
daniel.wachowski@sochaczew.pl

Gruntowną przebudowę parku zajmie się firma Ziel-Bud z Warszawy (2.098.000 zł) natomiast bulwarami i kawiarnią miejscowy Sochbud (13.776.000 zł). 6 czerwca podpisali kontrakty z przedsiębiorstwami Wojciech Rukat i Krystian Nowicki. W uroczystości wzięli udział także wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski, naczelnik Wydziału Inwestycji i Modernizacji Urszula Cielniak oraz szef Inspektoratu Zamówień Publicznych UM Radosław Kwiatkowski.

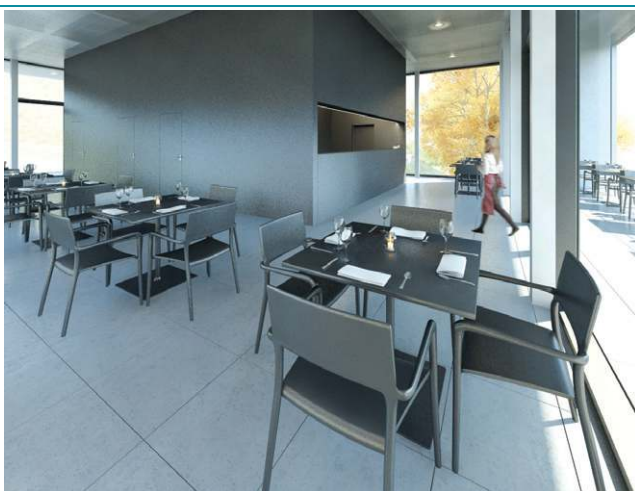
Ogromne dofinansowanie

Jak podkreślał burmistrz Piotr Osiecki, budowa bulwarów, kawiarni czy gruntowna zmiana wizerunku parku w centrum miasta, to kolejny etap prac na tym obszarze. Pięć lat temu opracowano projekty, zaczęto skutecznie zabiegać o zewnętrzne wsparcie finansowe. Dzięki temu wzmocniono skarpe, otwarto plażę z pomostem dla kajaków, miejsce do kąpiel i boisko do plażówki, a teraz czas na pełne przekształcenie tego terenu pod rekreację, na kawiarnię oraz upiększenie parku w samym centrum miasta.

Burmistrz zaznaczył, że realizacja tych inwestycji jest możliwa dzięki trzem dofi-

nansowaniom. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska przyznał miastu 6.790.431 zł wsparcia na rewitalizację terenów zielonych tzn. parków Garbolewskiego, Fryderyka Chopina w centrum miasta oraz parku w Chodakowie, na wykonanie „zielonej kurtyny” przy ul. Olimpijskiej oraz przebudowę terenów rekreacyjnych nad Utratą. Dwie poważne dotacje, o łącznej wartości 6,3 mln, miasto otrzymało także na rewitalizację terenów nad Bzurą w ramach projektu „Sochaczew (od)nowa”, czyli budowę bulwarów i kawiarni w miejscu dawnej przystani kajakowej. 4.999.198 zł samorząd pozyskał z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego, a 1.292.228 zł z budżetu państwa.

- Konsekwentnie zmieniamy przestrzeń publiczną w naszym mieście. Z roku na rok przybywa miejsc do spacerów, wypoczynku, rodzinnej integracji - mówi Piotr Osiecki. - Mam na myśli m.in. plażę i kąpielisko, wzgórze zamkowe, nowe place zabaw na osiedlach czy park w Chodakowie. W tym roku zabraliśmy się za tereny zielone przy szkole muzycznej i trzeci park, w samym centrum. Ostatnim dużym tego typu projektem będzie budowa amfiteatru i widowni u podnóża ruin zamku. Zadanie musieliśmy przesunąć o rok w czasie ze względu na szałność cenowe na rynku



Ustalono terminy zakończenia prac:
ścieżka spacerowa wzdłuż skarpy oraz ustawienie wiat
- 28 września 2018 r.

budowa ulicy Podzamcze - 31 grudnia 2018
(wykonanie docelowej nawierzchni do 31 maja 2019)

budowa kawiarni - 31 maja 2019

budowa bulwarów spacerowych - 31 maja 2019

budowlanym i skok cen o kilkadziesiąt procent. Zapewniam jednak, że absolutnie nie rezygnujemy z amfiteatru i widowni. Mamy czas na tę inwestycję, a pieniądze na nią pozyskane nie przepadną.

Ulice i bulwary

Pierwszy krok to przebudowa ulicy Podzamcze, czyli wymiana jej nawierzchni i przywrócenie historycznego przebiegu, wyznaczenie wzdłuż drogi 2,5 metrowego pasa postojowego dla samochodów, przedłużenie ulicy w sąsiedztwo rzeki Bzury, montaż na jej końcu ławek dla spacerowiczów. Tam też ma trafić,

po renowacji, pomnik ofiar II wojny światowej znajdujący się obecnie przy ul. Traugutta.

Tereny zielone na obszarze leżącym między ulicami Podzamcze a Moniuszki oddane będą pod rekreację. Powstaną ścieżki pieszo-rowerowe wzdłuż wzgórza zamkowego i skarpy, ścieżki wzdłuż nadbrzeża Bzury, zamontowane zostaną ławki, wiaty rekreacyjne z oświetleniem i stojaki rowerowe, siedziska dla spacerowiczów oraz stanowiska wędkarskie przy brzegu rzeki. Na plażę będzie można przyjechać samochodem, gdyż w pro-

jektie ujęto wykonanie drogi schodzącej po skarpie od ulicy Moniuszki aż pod samą przystań. Zmieni się teren wokół przystani - powstanie tam centralny plac o powierzchni 380 m² i parking o powierzchni 420 m². Wymianie lub dobudowie ulegną wszystkie instalacje podziemne, a cały obszar objęty projektem będzie oświetlony i monitorowany.

Przystań z kawiarnią

Kolejnym elementem projektu jest budowa kawiarni w miejscu dotychczasowej przystani. Na I piętro złoży się m.in. ponadstumetrowa sala konsumpcyjna, siedemnastometrowy bar, dwie toalety dla klientów, zaplecze ze zmywalniami, pomieszczeniem gospodarczym i socjalnym oraz niemal trzydziestometrowy taras wychodzący w stronę rzeki, zapewniający gościom piękny widok na Bzurę i jej otoczenie. Łącznie ta kondygnacja ma mieć 226,8 m² powierzchni. Pod nią znajdzie się magazyn sezonowy dla kajakarzy mający 151 m² powierzchni. Ponieważ jest to teren okresowo zalewany przez występującą z brzegów Bzurę, drzwi do magazynu wyposażone zostaną w grodzie przeciwpowodziowe. Budynek od strony wejścia głównego będzie miał cztery metry wysokości, a od strony rzeki 8,2 metra.

Biuro projektujące kawiarnię zadbało, by obiekt i jego otoczenie były dostępne dla osób niepełnosprawnych, stąd w planach szersze wejścia i korytarze, by mogli z nich korzystać ludzie na wózkach. Podobnie specjalnie wyposażone zostaną toalety.

Park Chopina

Niemniejszy zakres prac przewidziany jest w ramach rewitalizacji parku przy ul. Traugutta. Na prawie 10 tys. m² przeprowadzone zostaną prace pielęgnacyjne drzewostanu oraz nasadzenia nowej zieleni. Projekt przewiduje wymianę 20 opraw oświetleniowych z pozostawieniem istniejących słupów. Nowe oprawy w swej formie będą nawiązywać do XIX-wiecznych latarni gazowych. Rozebrany zostanie budynek niedziałającego od lat szaletu. W jego miejscu wykonawca zainstaluje toalety kontenerowe, zintegrowane z wiatą przystankową. Wewnątrz „zielonych płuc miasta” zaplanowano także renowację pomnika F. Chopina, instalację znaku przestrzennego w miejscu dawnej synagogi, budowę ścieżki rowerowej (łączącej trasę dla jednośladow w ul. Płockiej i Warszawskiej oraz Traugutta), montaż i wymianę elementów małej architektury (ławki, kosze na śmieci, donice etc.). Termin zakończenia prac to koniec września tego roku.

Absolutorium jeszcze przed wakacjami

Pracę burmistrza mieszkańcy oceniają raz na kilka lat stając przy urnie wyborczej, z kolei radni miasta robią to regularnie, raz w roku, w czasie sesji absolutoryjnej. Po otrzymaniu sprawozdania z wykonania budżetu za poprzedni rok oceniają, czy burmistrz dbał o dochody, rozsądnie wydawał powierzone mu pieniądze, a planowane inwestycje przeprowadził zgodnie z harmonogramem. Tegoroczna sesja absolutoryjna odbędzie się w ratuszu 27 czerwca. Początek obrad o godz. 12.00.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Gdy uchwalano budżet Sochaczewa na 2017 rok zakładano, że dochody sięgną 142,4 mln zł, a wydatki 145,9 mln. zł. W trakcie roku budżet ulegał wielu zmianom, a np. dochody wzrosły łącznie o 12 mln. Na konto miasta trafiły 4 mln na największą inwestycję 2017 roku czyli termomodernizację domów kultury w Boryszewie i Chodakowie oraz generalny remont hali sportowej w Chodakowie. Zasiłała je też nadwyżka budżetowa z 2016 roku w wysokości prawie 4,7 mln zł i dwumilionowa refundacja za zabezpieczenie osuwiska zbrocza Bzury.

- W 2017 roku wypracowaliśmy kilkumilionową nadwyżkę, której nie przejeżdżaliśmy, ale ostatnio podzielił się na budowę trybun na stadionie, bulwarów nad Bzurą i kawiarni w miejscu przystani kajakowej, renowację parku przy Traugutta. Łączne ubiegłoroczne wydatki na szeroko rozumiane inwestycje sięgnęły 17,7 mln zł. Za te pieniądze ratusz przeprowadził około 70 projektów, co bez wątpienia jest rekordem - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Miliony na drogi

Najwięcej pieniędzy pochłonął obszar, który przez lata był najbardziej zaniedbany, czyli drogi. W ramach programu „Drogi

zamiast błota” za milion złotych asfalt wylano na dziewiętnastu z nich, a w pierwszej inwestycyjnej dziesiątce (patrz obok) znalazły się asfalt i kanalizacja deszczowa w dziesięciu innych ulicach osiedlowych. W zestawieniu nie mogło zabraknąć Trojanowskiej, która wprowadza zarządzana przez powiat, lecz miasto dokłada się do jej gruntownej przebudowy.

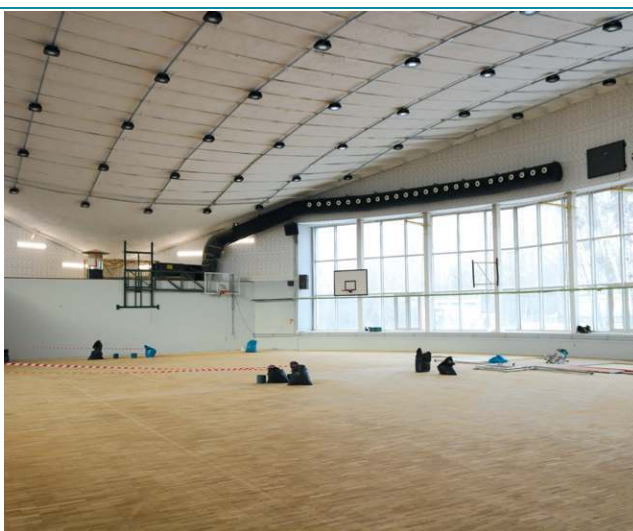
Kolejna kwota to 900 tysięcy wydane na chodniki, oświetlenie i projekty remontów kolejnych ulic.

- Za ten niemal milion ułożyliśmy chodniki przy 1 Maja, Parkowej i Płockiej, wzięliśmy na siebie montaż oświetlenia w zarządzanej przez marszałka ulicy Chodakowskiej i dołożyliśmy swoją cegiełkę do przebudowy powiatowych dróg Sienkiewicza, księcia Janusza i Towarowej. Opracowaliśmy też dokumentację przebudowy ulicy Chopina, Licealnej i 15 Sierpnia. Kierowcy wiedzą, że część z tych dróg dziś już jest wyremontowana, albo prace są w trakcie - wylicza burmistrz.

Co po szkole, po pracy?

Sporo, bo 177 tys. miasto zainwestowało w przygotowanie miejsc do wypoczynku i rekreacji.

- Najdroższa była plaża, która pochłonęła 90 tysięcy. W tym roku wydzielone i strzeżone przez ratowników kąpie-



Dziesięć największych inwestycji 2017 roku	
5.182.000 zł	- termomodernizacja SCK w Boryszewie i Chodakowie oraz generalny remont hali sportowej przy ul. Chopina
3.070.000 zł	- zabezpieczenie osuwiska zbrocza rzeki Bzury
2.664.000 zł	- asfalt i kanalizacja deszczowa w ulicach Maczka, Kawalerzystów, Roweckiego, Andersa, Małej, Gagarina, Tęczowej, Malinowej oraz asfalt w Granicznej, Piaszczynej, Połanieckiej, Powstańców Warszawy, Promiennej, Rybnej, Topolowej i Zacisnej
1.390.000 zł	- renowacja parku w Chodakowie
1.250.000 zł	- przebudowa powiatowej ulicy Trojanowskiej (I etap)
990.000 zł	- modernizacja II piętra i klatki schodowej Urzędu Miejskiego
555.000 zł	- boisko przy Szkołach Podstawowych nr 1 i 3
296.000 zł	- zakup urządzeń w ramach projektu Sochaczew Miasto e-Innowacji
275.000 zł	- utwardzenia terenu przy budynku Szkoły Podstawowej nr 7
256.000 zł	- oświetlenie w ul. Zamoyskiego, Jedwabniczej, Wyspiańskiego, Leśmiana, Langiewicza i Kochanowskiego

lisko otwieramy w pierwszy dzień wakacji. Prócz plaży zbudowaliśmy boisko do plażówki w Chodakowie i doposażyliśmy miejskie place zabaw, w tym plac przy Szkole Podstawowej nr 3 - mówi burmistrz.

Piotr Osiecki zauważa, że jest też wiele drobniejszych, ale ważnych dla mieszkańców wydatków, jak np. zakup elektronicznych tablic wyników na dwa boiska, tablic interaktywnych dla szkół czy prawie 32 tys. przeznaczonych na zakup sprzętu poprawiającego bezpieczeństwo w mieście i powiecie (quad dla straży pożarnej).

Budżet bogatszy o 36 mln złotych

Miniony rok był wyjątkowy jeśli chodzi o pozyskiwanie zewnętrznych dotacji, nie tylko unijnych ale także rządowych, ministerialnych, pochodzących z różnego rodzaju funduszy. Burmistrz podpisał kilkanaście umów o przyjęciu ponad 36 mln zł wsparcia.

- Dzięki temu, że do największych projektów przygotowujemy się bardzo starannie, opracowując wcześniej projekty, kosztorysy i studia wykonalności, gdy tylko jakiś konkurs ogłosi marszałek, ministerstwo czy podległa rządowi instytucja, my już jesteśmy gotowi. Dobre projekty i jeszcze lepsze wnioski o dofinansowanie zapewni-

ły nam prawie 11 mln dotacji na wykonanie geotermalnego odwiertu badawczego oraz 6,8 mln na rewitalizację trzech parków w Sochaczewie i terenów rekreacyjnych nad Utratą. Tymi gigantycznymi kwotami wsparł nas Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska - wylicza Piotr Osiecki.

Wielkim sukcesem było także zawarcie czterech umów z marszałkiem Mazowsza na przyjęcie unijnych dotacji o łącznej wartości 14 mln złotych. Regionalny Program Operacyjny dofinansowuje nam m.in. budowę bulwarów i kawiarni nad Bzurą oraz wsparł zakończoną już termomodernizację gmachów SCK w Boryszewie i Chodakowie. Unijnym wsparciem ratusz posiłkował się także przy generalnym remoncie chodakowskiej hali sportowej.

To nie koniec, bo niemal 4,4 mln zł na sport i rekreację miasto otrzymało od rządu. Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej wydzielił 2,6 mln na przebudowę stadionu miejskiego w Sochaczewie, budżet państwa dołoży 1,3 mln do bulwarów nad Bzurą, minister sportu wyłożył 300 tys. na nowe boisko przy Szkołach Podstawowych nr 1 i 3, a minister pracy 134 tys. na funkcjonowanie żłobka miejskiego.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW ogłasza

II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie Nr XXX/345/17 z dnia 28.12.2017r.

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW Nr	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu	Wadium	Cena wywoławcza (brutto)
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	Udział 571/1000 w działce 185/32	PL10/00035723/2	0,2226	ul. Kochanowskiego	Działka zabudowana budynkiem biurowym o pow. zabudowy 567m ² , użytkowej 456,30m ² , gospodarczej 7,21m ²	Brak planu	5 000,00zł	20 000,00zł	380 000,00zł

Przetarg odbędzie się w dniu 13.07.2018r. o godz.10⁰⁰ (sala konferencyjna, I piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.

Wadium należy wpłacić do dnia 10.07.2018r. na konto sum depozytowych Gminy Miasta Sochaczew: Bank PeKaO S.A. I Oddział Sochaczew Nr 23 1240 1822 1111 0000 0719 8469.

Wadium ulega przepadkowi, gdy osoba, która przetarg wygrała, uchyla się od podpisania aktu notarialnego.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela Wydział Mienia i Nadzoru Właścicielskiego. Gmina Miasta Sochaczew nie wykonuje prac związanych ze wskazaniem granic działek w terenie.

Burmistrz Miasta Sochaczew

Ceny bez zmian

Przez kolejne trzy lata ceny wody i ścieków w Sochaczewie nie ulegną zmianie. Taryfa została już zatwierdzona przez RZGW i weszła w życie. Nadal za dostarczenie metra sześciennego wody klienci indywidualni będą płacili 3,78 zł, a za odbiór takiej samej ilości ścieków 8,26 zł netto. Przypomnijmy, że ceny te obowiązują w Sochaczewie już od siedmiu lat.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Jak podał w specjalnym komunikacie ZWiK, decyzją dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie (Wody Polskie), zatwierdzona została taryfa zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków dla Sochaczewa. Ustalone stawki obowiązują od 11 czerwca 2018 r. do 10 czerwca 2021 r.

- Propozycję cen na kolejne trzy lata spółka przesłała do Wód Polskich na początku marca, a kilka dni temu otrzymała oficjalną informację, że stawki zostały zatwierdzone i wchodzi w życie. Dla klientów ZWiK to dobra wiadomość, bo gwarantuje, że do połowy 2021 roku ceny się nie zmienią, a warto podkreślić, że za nami już siedem lat z tymi samymi stawkami. Inne gminy podnoszą ceny, my nie - mówi wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski.

I dodaje, że to świadome i przemyślane działanie. Ceny nie mogą odstraszać klientów, być dla nich barierą.

- Nie da się zrezygnować z wody, to produkt pierwszej potrzeby. W przypadku ścieków



ZWiK od lat prowadzi kolejne inwestycje. Mimo to ceny wody i ścieków udaje się utrzymać na niezmiennym poziomie

zależy nam na utrzymaniu stawek na niezmiennym poziomie, bo to zachęta do przyłączenia się do miejskiej sieci sanitarnej, na którą wydaliśmy ponad sto milionów złotych. Dla samorządu to był ogromny wysiłek finansowy. Zapewnienie dostępu do kanalizacji niemal każdemu mieszkańcowi, to największa inwestycja we współczesnej historii miasta - zaznacza wiceburmistrz.

Niższe koszty to zamrożenie cen

O cenach usług ZWiK rozmawiano w czasie majowej sesji rady miasta. Na tym samym posiedzeniu radni jednogłośnie zgodzili się na podwyższenie

kapitału zakładowego spółki, czyli przekazanie jej dwudziestu miejskich działek o łącznej powierzchni 8,6 ha (tereny m.in. przy Wodociągowej, Wyszogrodzkiej, 600-lecia, Płockiej i Łowickiej). ZWiK dotychczas był ich użytkownikiem wieczystym.

- Zadaniem samorządu jest wspieranie działalności zakładów, szczególnie gdy odpowiadają za tak strategiczne obszary jak produkcja wody. ZWiK, stając się właścicielem gruntów, przestanie wносить do kasy miasta opłaty z tytułu użytkowania wieczystego i tym sposobem zaoszczędzi rocznie 60-70 tysięcy złotych. Miasto tego ubytku nie odczuje, ale kasa spółki już

tak. To jedna z metod obniżania kosztów działania zakładu, który dzięki temu mógł sobie pozwolić na złożenie wniosku o zamrożenie cen na trzy lata - przekonuje Dariusz Dobrowolski.

Sieć gotowa

W ubiegłym roku ZWiK budował kanalizację i wymieniał wodociąg w rejonie ulic Kochanowskiego, Lechickiej i Kraszewskiego. Zdobył na ten cel poważne dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Ponieważ prace udało się wykonać taniej niż zakładano, spółka wystąpiła do funduszu o zgodę na przeznaczenie zaoszczędzonych pieniędzy na inny projekt. Tym sposobem NFOŚiGW dofinansował także zakup agregatu na tłoczenie ścieków przy kładce oraz budowę sieci sanitarnej w ulicy księcia Janusza i Załamaniej. Agregat pracuje już od kilku miesięcy, a prace w księdzu Janusza i Załamaniej oficjalnie zakończono kilka dni temu. Kanalizacja jest już gotowa do pracy i może odbierać ścieki. Zakład ruszył właśnie z kampanią informacyjną do mieszkańców tego rejonu. Zachęca ich do wykonywania indywidualnych przyłączy.

Chodaków wraca nad Utratę

Jeszcze w tym roku sochaczewianie zyskają kolejne atrakcyjne miejsce do wypoczynku i rodzinnych spacerów. Kilka dni temu ratusz ogłosił przetarg na zagospodarowanie terenów nad Utratą w Chodakowie. Projekt ma objąć obszar o powierzchni ponad 2,6 hektara.

To już drugi, zapowiadany przez władze miasta, element programu rewitalizacji terenów zielonych w Chodakowie. Pierwszym była gruntowna renowacja parku przeprowadzona w ubiegłym roku. Zamontowano wtedy fontannę, oświetlenie, ustawiono ławki, kosze, wyznaczono nowy przebieg ścieżek spacerowych, w całości przebudowano przecinającą park ulicę Hotelową, zadbano o zieleni i nowe nasadzenia. Teraz rewitalizowany ma być teren znajdujący się nad rzeką Utratą, leżący pomiędzy ulicami Młynarską i Parkową.

Zieleni i 600 metrów alejek

Wyłoniona w przetargu firma przede wszystkim zajmie się zielenią, jej pielęgnacją, oczyszczeniem całego terenu, wycięciem krzaków, dosadzeniem nowych drzew i krzewów. Jak czytamy w projekcie, chodzi o niemal 150 krzewów liściastych oraz czterdzieści iglastych sosen górskich. Zieleni wzbogaci także siedem nowych drzew. Od ulicy Młynarskiej, aż po krańce terenu objętego projektem, spacerować będzie można po 600 metrach nowych alejek przeznaczonych zarówno dla pieszych jak i rowerzystów. Obok już istniejącego, wykonawca od podstaw założy niemal 1300 m² nowego trawnika.

Altany i miejsce na ognisko

Całość uzupełni tzw. mała architektura, czyli dziewięć ławek, kosze na śmieci, dwanaście stojaków na rowery i najciekawsze z nich - dwie zadaszone altany wyposażone w ławki i stoły. W centralnym punkcie terenów rekreacyjnych stanie też okrągłe palenisko, gdzie będzie można organizować sąsiedzkie spotkania przy grillu. Gości

na miejsce doprowadzą nowe schody zbudowane tuż obok zabytkowego dębu, stanowiące symboliczne przedłużenie ulicy Hotelowej gruntownie przebudowanej w ubiegłym roku.

- Kilkadziesiąt lat temu chodakowianie tłumnie wypoczywali nad Utratą, łowili ryby, organizowali pikniki i warto do tej pięknej historii wrócić. Po renowacji teren stanie się dostępny dla każdego, także osób niepełnosprawnych. Cały obszar oświetlą dwadzieścia dwie lampy. Termin zakończenia prac wyznaczaliśmy na 30 października - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Powrót do przeszłości

Omawiany teren, podobnie jak pobliski park z fontanną, podlega ochronie konserwatorskiej, ponieważ obydwa stanowią część dawnego zespołu dworskiego w Chodakowie, którego jedyny zachowany do dziś materialny ślad, to dwór z ok. 1820 roku. Do lat dwudziestych minionego stulecia dwór był znanym ośrodkiem życia towarzyskiego i kulturalnego, a sprzyjała temu lokalizacja na trakcie wiodącym do Żelazowej Woli i dalej do Warszawy. Od traktu obsadzanego lipami (zachowana do naszych czasów zabytkowa aleja wzdłuż ulicy Chopina) do dworu wiódł szeroki podjazd. Obok budynku znajdował się ogród warzywny i sad, a między traktem, a rzeką Utratą rozciągał się rozległy park ze stawem. W czasie II wojny światowej budynek i park uległy poważnej dewastacji. W latach PRL część drzewostanu przekształcono w park miejski, a na pozostałym terenie wybudowano bloki. W ten sposób piękny park dworski stracił swoją początkową formę, a ze starego układu kompozycyjnego zieleni zachowała się jedynie wspomniana aleja lipowa.

Projekt pod nazwą „Rewitalizacja terenów nad Utratą w Chodakowie - etap II: zagospodarowanie nadbrzeża rzeki” realizowany będzie w ramach zadania „Poprawa jakości środowiska miejskiego w Sochaczewie poprzez renowację i rozwój terenów zieleni”.

Daniel Wachowski

Znamy zwycięskie filmy

Co to by były za wakacje bez kina pod chmurką? Żadne, dlatego już po raz piąty sochaczewski ratusz zaprasza na otwarte, bezpłatne seanse kinowe. Wzorem ubiegłego roku miłośnicy dobrego kina spotkają się na plaży miejskiej nad Bzurą.

Jak zawsze tytuły wyświetlanych filmów wybrali sami mieszkańcy, w otwartym internetowym głosowaniu.

- Na specjalnej platformie kino.sochaczew.pl można było wskazać maksymalnie cztery z listy aż stu szesnastu zaproponowanych



Terminarz seansów Kina Letniego

5 lipca godz. 21.30 - MORDERSTWO W ORIENT EXPRESSIE
19 lipca godz. 21.30 - BILET NA KSIĘŻYC
2 sierpnia godz. 21.00 - DWA DNI W PARYŻU
16 sierpnia godz. 21.00 - KONTROLA ABSOLUTNA

tytułów. Stronę zamknięto 10 czerwca o północy, głosy zliczono i w ten sposób poznaliśmy zwycięską czwórkę - mówi naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik.

Na zlecenie ratusza filmy wyświetli Fundacja Rozwoju Kinematografii z Warszawy, która zapewni duży ekran dostosowany do pokazów filmowych w plenerze, odpowiednie nagłośnienie, a widzom minimum 80 leżaków. Przed każdym seansem odbędą się konkursy z nagrodami. (daw)

W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE



Swoją ofertę na terenach MOSiRu pokazało m.in. ZHP



Chór Niepodległa w pełnej krasie



Każdy ruch Dawida Kwiatkowskiego wzbudzał entuzjazm młodej publiczności



Pierwszy w historii wspólny polonez mieszkańców miasta

To były piękne

Jak zawsze w drugi weekend czerwca miasto tętniło życiem. W tym roku Święto Mieszkańców miało trochę inną formułę. Zmiana nie dotyczyła tylko rozwinięcia jej nazwy, a samej imprezy. Tym razem została ona podzielona między plac Kościuszki, stadion przy ul. Warszawskiej oraz główne dzielnice miasta.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Program był wyjątkowo bogaty i zawierał mnóstwo elementów, których nie mieliśmy jeszcze okazji podziwiać w naszym mieście. Było więcej teatru, muzyki poważnej, odbywały się festiwale, prezentowano premierowe wydawnictwa.

Święto Mieszkańców - Dni Sochaczewa rozpoczęło odsłonięcie galerii Honorowych Obywateli Sochaczewa. Kolejnym punktem była uroczysta sesja Rady Miejskiej na pl. Kościuszki. Szczegółową relację z obrad znajdą państwo na stronie 7 Warto podkreślić, że podniosły charakter obrad ubarwił koncert 250-osobowego Chóru Niepodległa „Od Bogurodzicy do Mazurka Dąbrowskiego” a także premierowe wykonanie hejnału Sochaczewa.

Nie tylko na stadionie

Tego samego dnia w Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie odbyło się kolejne muzyczne wydarzenie - uroczysty koncert orkiestry kameralnej Camerata Mazovia pod batutą Artura Komorowskiego, której towarzyszyli Anna Spychalska (mezzosopran) oraz Romuald Spychalski (tenor). Miała też miejsce prezentacja dorobku sochaczewskich literatów, którą poprowadził aktor Tadeusz Chudecki. O godz. 22:00 rozpoczął się Festiwal Teatrów Ulicznych. Publiczność zachwycił Teatr Ognia Avatar z Legnicy.

W sobotę już od rana podziwiać można było samochody z duszą, uczestniczące w IX Złocie Zabytkowej Motoryzacji i Rajdzie im. Ks. Władysława Druckiego-Lubeckiego, a także wziąć udział w sportowym świętowaniu w Chodakowie, na obiektach przy ul. Chopina 101.

Wiele działo się na pl. Kościuszki, gdzie najpierw odbyła



Koncert Dawida Kwiatkowskiego zebrał pod sceną tłumy wiernych fanek

się uroczystość nadania sztandaru 37. Sochaczewskiemu Dywizjonowi Rakietowemu Obrony Powietrznej (szczegółowa relacja na stronie 8), a następnie prezentowali się artyści oraz dzieci i młodzież uczęszczająca na zajęcia w Sochaczewskim Centrum Kultury. Więcej na ten temat przeczytać można na stronie 12.

Na scenie głównej

Na stadionie MOSiR najwięcej działo się na scenie głównej. Na tych, którzy chcieli odetchnąć od muzycznych atrakcji w sobotę i niedzielę czekał Jarmark Sochaczewski. Prezentowano na nim dorobek uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy, Dziennego Domu Pomocy Społecznej i Warsztatu Terapii Zajęciowej. W strefie sztuki, wraz ze swoimi dziełami, na odwiedzających czekali sochaczewscy twórcy, w strefie NGO - organizacje samorządowe, a w strefie rodzinnej odbywały się pokazy Centrum Nauki Kopernik, prezentowało się Muzeum II Wojny Światowej z Gdańska. Na stoisku muzeum jego pracownicy demonstrowali zasady działania słynnej Enigmy, mówili o wynikach najnowszych prac archeologicznych na Westerplatte i udostęp-

niali wydawnictwa muzealne. Szkoda, że podobnych stoisk nie przygotowały sochaczewskie muzea. W strefie rodzinnej można było także zagrać w planszówki, wziąć udział w animacjach dla dzieci i dołączyć do „Przedszkola pod chmurką”. Tradycyjnie swoje miasteczko rozłożyli harcerze. Równoległe działały komercyjne strefy cateringowe, handlowe i wesołe miasteczko.

W sobotę na głównej scenie, zbudowanej na stadionie MOSiR, dwugodzinny koncert dały orkiestry dęte ochotniczych straży pożarnych z Nadarzyna, Mykanowa i Kask. Zespoły pokazały prawdziwą światową klasę, a ich koncert tylko potwierdził, że przyznane im na krajowych i międzynarodowych festiwalach laury to nie był przypadek.

Same hity

Świetnie wypadły Brathanki, które przypomniały swoje największe hity jak „Czerwone koraliki” czy „Za wielkim morzem ty”. Oczekiwania publiczności z grupy wiekowej 40+ spełniła też formacja Boney M. Wróciły wspomnienia z lat młodości, gdy ze sceny popłynęły hity „Daddy cool” czy „Rasputin”.

Sobotę zakończyła potańcówka ze Zbyszkiem „Pia-

skiem” Piaseckim, który spełnił obietnicę, że przygotuje dla gości imprezy przebojową wianką do tańca.

Literaci i poeci

Niedziela rozpoczęła się od akcji „Otwarty ratusz”. Już od 9:00 burmistrz zapraszał do odwiedzenia siedziby władz miasta. Godzinę później rozpoczęła się konferencja prasowa poświęcona aplikacji na komórki z atrakcjami turystycznymi Sochaczewa. Więcej na temat Footsteps przeczytać można na stronie 12. Tłumy gości zgromadziła prezentacja publikacji dedykowanych mieszkańcom Sochaczewa: spotkanie autorskie z Barbarą Sobkowicz, autorką „Sochonostalgii” oraz literatami ze stowarzyszenia „Atut”, którzy wydali właśnie „Antologię Poezji Sochaczewskiej 2”. W tym samym czasie w Chodakowie rozpoczęły się II Mistrzostwa Karate o Puchar Burmistrza Miasta Sochaczew oraz II Turniej Rodzinny zorganizowany przez Karate Klub Sochaczew. Tuż po południu w kościele p.w. Matki Bożej Różańcowej w parafii św. Wawrzyńca odprawiono mszę świętą w intencji mieszkańców Sochaczewa. Oprawę muzyczną zapewnił jej zespół Art Cameral.

dni

Tuż przed godziną drugą na placu Kościuszki odbył się Festiwal Teatrów Ulicznych i Katarynek, który rozpoczął koncert katarzyniarzy i spektakl plenerowy „Motyle” Teatru Akt z Warszawy. W przerwie między spektaklami publiczność mogła spróbować Mazurka Chopina, którym częstowali przedstawiciele władz. Potem dla najmłodszych widzów wystąpił teatr dla dzieci „Bajlandia” z przedstawieniem „Awanturka z leśnego podwórka”.

Wielki finał

Niedzielne koncerty na scenie głównej rozpoczęli młodzi artyści Sochaczewskiego Centrum Kultury. Grupa Smile Crew przypominała fragment prezentowanego wiosną spektaklu tanecznego „Taniec w czasochodzie” opowiadającego historię dziewczynki, która po zbudowaniu wehikułu czasu przywołuje wspomnienia i przygody, przeżywane w różnych czasach i miejscach, a przywołuje je za pomocą tańca. Kilka piosenek wykonały uzdolnione wokalistki, podopieczne Piotra Milczarka, a blok artystyczny SCK zakończył projekt taneczno-muzyczny „W kręgu tanga” w wykonaniu Sochaczewskiej Orkiestry Akordeonowej i zespołu tanecznego Abstrakt.

Potem scenę przejęły sochaczewskie zespoły grające rock i hip-hop: Infected Dreams, Daniel Kosmita Janiak oraz Tajm. Po 20.00 przyszedł czas na gwiazdy. Na idola nastolatk, Dawida Kwiatkowskiego, fanki czekały dwadzieścia godzin! Grupa nastolatk (nie tylko z Sochaczewa, ale też z odległych zakątków Polski) zjawiała się pod bramą stadionu w sobotę przed północą i wytrzymała do niedzielnego koncertu. Ostatnim artystą zamykającym tegoroczne święto miasta była grupa Wilki. Robert Gawliński wykonał największe hity zespołu, w tym „Baśkę”, którą razem z nim odśpiewała cała publika.



Uroczystą sesję otworzył przewodniczący Sylwester Kaczmarek

Iwona Niemyjska odbiera podziękowania za 25 lat pracy z dziećmi

Piotr Flis - kompozytor hejnału Sochaczewa

Tam gdzie spotykali się miejscy rajcy

Tym razem na pl. Kościuszki odbyła się coroczna uroczysta sesja Rady Miejskiej Sochaczewa inaugurująca święto miasta. Była ona o tyle wyjątkowa, że połączono ją z prezentacją hejnału Sochaczewa, a także koncertem 250-osobowego chóru „Niepodległa”.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

W piątkowe popołudnie 8 czerwca zebranych powitał przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek. Wśród gości znaleźli się burmistrz Piotr Osiecki wraz z zastępcami – Markiem Fergińskim i Dariuszem Dobrowolskim, Jolanta Gonta, starosta sochaczewski oraz wicestarosta Tadeusz Głuchowski, przewodniczący rady powiatu Andrzej Kierzkowski, radny sejmiku wojewódzkiego Mirosław Adam Orliński, księża sochaczewskich parafii, przedstawiciele służb mundurowych, wójtowie gmin naszego powiatu, radni, samorządowcy, honorowi obywatele Sochaczewa, delegacje z ukraińskiego Gródka Podolskiego i litewskich Troków oraz oczywiście licznie przybyli sochaczewianie.

Przewodniczący Kaczmarek w swoim przemówieniu, przypomniał tragiczne losy rodaków oddających życie za sprawę Polską - wywózki na Sybir, powstanie, lata dążeń niepodległościowych i poniesione ofiary. Zwrócił uwagę wytrzymałość, wyróżniającą nas przez kolejne dekady zaborów. Dzięki niej możemy cieszyć się niepodległością. - Oto dziś dzień

krwi i chwały, Oby dniem wskreszenia był, W tarczę Franków orzeł biały, Patrząc lot swój w niebo wzbił - zacytował na koniec fragment pieśni „Warszawianka”.

O przeszłości i przyszłości mówił też burmistrz Piotr Osiecki.

- Spotykamy się w miejscu gdzie przez wieki spotykali się sochaczewscy rajcowie i ma to miejsce w setną rocznicę odzyskania niepodległości. - zwrócił się do zebranych burmistrz Piotr Osiecki. - Listopad 1918 roku nie pojawił się na ziemiach polskich przypadkowo. Przetrwaliśmy, bo zachowaliśmy wielką wspólnotę narodową. Jak to możliwe, że mimo wielu kataklizmów, które dotknęły naszą ojczyznę i miasto, ciągle potrafimy podnieść się ze zniszczeń? Wspólnota, zbiorowość ludzi, których łączy więzi, jest jedyną odpowiedzią. Gdy patrzę na historię naszego miasta, jestem dumny z tego jak poradzi sobie z historyczną zawieruchą nasi poprzednicy. Mimo wielu zniszczeń, miasto rozwija się dzięki współpracy i solidarności. Z dumą możemy patrzeć na dokonania współczesnie żyjących. Przykładem są ukończone i jestem przekonany, że, jeżeli nadal będziemy



Hymn Sochaczewa podczas uroczystej sesji odegrał Krzysztof Orliński

opierać nasze działania na solidarności i wspólnocie, nadal będziemy się rozwijać.

Starosta Jolanta Gonta, dziękując za zaproszenie na sesję, pokreśliła, że świętujemy po roku ciężkiej pracy, dotyczącej wielu dziedzin. - Współpraca samorządów rozwija się z pozytywnym skutkiem. Połączenie sił ratusza i starostwa powoduje, że nasze działania są sprawniejsze i skuteczniejsze - mówiła. - Współpraca obejmuje nie tylko inwestycje, ale też płaszczyznę kultury, sportu czy oświaty.

W uroczystości wziął udział zwycięzca konkursu na hejnał Sochaczewa Piotr Flis. Przypomnijmy, że utwór wybrany został w drodze konkursu. Jak mówiła naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta, wpłynęło na niego 20 prac, co w przypadku takiej inicjatywy oznacza duże zainteresowanie. Komisja konkursowa pracowała pod kierownictwem dr Ignacego Zalewskiego, wykładowcy

Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie. Najładniejszy i nawiązujący swym charakterem do dzieł Fryderyka Chopina okazał się utwór będący kompozycją Piotra Flisa z Warszawy. Kompozytor na co dzień jest pierwszym flecistą Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

W tym roku podniesienie flagi miasta na maszt, które symbolicznie rozpoczyna Święto Mieszkańców - Dni Sochaczewa 2018, mogło więc odbywać się przy akompaniamencie nowego, miejskiego hejnału.

Podczas sesji poświęcono wiele uwagi zagadnieniu przypadającej w tym roku 100 rocznicy odzyskania niepodległości, temat ten powracał wielokrotnie. Okolicznościowy wykład „Wielka wojna 1914-1918 i jej wpływ na historię Sochaczewa” wygłosił dyrektor Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą Paweł Rozdżestwieński. Do zagadnień niepodległościowych

odnosili się również w swych przemówieniach goście z Gródka i Trok.

Sesja połączona została z unikatowym wydarzeniem jakim był koncert 250-osobowego Chóru Niepodległa „Od Bogurodzicy do Mazurka Dąbrowskiego”. Powstał on z połączenia sił wszystkich działających w naszym mieście chórów: Chóru Państwowej Szkoły Muzycznej, chóru Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej, chóru „Viva-ce”, Chóru Uniwersytetu Trzeciego Wieku, zespołu „Patria”. Artystom akompaniował Włodzimierz Sieczkowski, a słowo wstępne wygłosił aktor Tadeusz Chudecki. Całością dyrygowała Iwona Niemyjska, która obchodzi 25-lecie pracy z chórami szkoły muzycznej. Z tej okazji burmistrz, wraz z przewodniczącym rady, wręczyli jej pamiątkowy grawer, składając jednocześnie podziękowania za ćwierć wieku sukcesów artystycznych.

Dywizjon ze sztandarem

Dla 37. sochaczewskiego dywizjonu raketowego Obrony Powietrznej to była historyczna chwila. W czasie uroczystego apelu na placu Kościuszki dywizjon otrzymał sztandar i przyjął za swego patrona bohatera września 1939 roku generała Stanisława „Grzmota” Skotnickiego. W uroczystości wzięła udział m.in. jego wnuczka Elżbieta Skotnicka-Tracka.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Apel poprzedziła msza św. odprawiona w kościele Matki Bożej Różańcowej w parafii św. Wawrzyńca, po której wszyscy spotkali się na placu, gdzie odśpiewano hymn i podniesiono flagę państwową na maszt. Otwierając spotkanie dowódca 37. sochaczewskiego dywizjonu raketowego Obrony Powietrznej ppłk Andrzej Stachurzewski podkreślił, że 9 czerwca 2018 r. staje się datą szczególną.

- Mieszkańcy Sochaczewa, powiatu sochaczewskiego, gmin Sochaczew i Teresin przekazują nam sztandar. To symbol związku naszego dywizjonu ze społecznością, w której żyjemy i z której też większość z nas, żołnierzy, pochodzi. Dzisiaj jest czas podziękowania wszystkim tu zebrany za waszą wiarę w gotowość żołnierzy do poświęceń w służbie ojczyzny. Dziękuję za to gorąco i zaręczam, że nie zawiedzimy was w wypełnianiu naszych obowiązków - mówi dowódca.

Patrioty pod Sochaczewem

Pułkownik zaznaczył, że apel odbywa się w ważnym okresie historii naszego państwa. W 2018 r. obchodzimy setną rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, sukcesu naszego narodu, który mimo 123 lat niewoli nie utracił ducha.

- Wręczenie sztandaru następuje również w przełomowym okresie działania dywizjonu. Podpisany w tym roku przez polski rząd kontrakt na dostawę przeciwlotniczych baterii Patriot obejmie również naszą jednostkę, która dostąpi zaszczytu być jedną z pierwszych wyposażonych w tak nowoczesny sprzęt. Poradziecki zestaw Nawa, skutecznie modernizowany przez naukowców z WAT i przemysł obrony, zostanie zastąpiony przez jeden z najnowocześniejszych zestawów przeciwlotniczych i tym samym nasze możliwości



Uroczysty apel zakończyła wojskowa parada



Chwile przed podniesieniem flagi na maszt



Moment przekazania sztandaru



W uroczystości wzięli udział m.in. goście z Gródka



Burmistrz Osiecki odbiera miniaturę sztandaru

obrony polskiego nieba ulegną znacznemu zwiększeniu - mówi dowódca.

Sztandar od mieszkańców

Spółeczny Komitet Fundatorów Sztandaru powołano do życia 5 czerwca 2017 roku, a w jego skład weszli: poseł Maciej Małecki, burmistrz Piotr Osiecki, starosta Jolanta Gonta, wójt gminy Sochaczew Mirosław Orliński, wójt gminy Teresin Marek Olechowski, komendant Hufca ZHP Krzysztof Wasilewski oraz naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik. Dziękował jego członkom za rok pracy nad tym projektem, a historykom z Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą za merytoryczne wsparcie.

Rodzicami chrzestnymi sztandaru zostali: Elżbieta Skotnicka-Tracka wnuczka generała Skotnickiego, który zginął w bitwie nad Bzurą we wrześniu 1939 r., oraz generał brygady w rezerwie Ryszard Szulich, były dowódca 3. Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej stacjonującej w Bielicach.

Po wystąpieniu dowódcy, akt ufundowania sztandaru odczytał przewodniczący społecznego komitetu jego fundatorów burmistrz Piotr Osiecki. Z kolei generał Stefan Mordacz z Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych przedstawił decyzję prezydenta RP i ministra obrony o nadaniu sztandaru 37. dywizjonowi oraz przypomniał, że w czasie II wojny światowej, spośród około 240 chorągwi, w ręce nie-

mieckie wpadło tylko dziesięć, a żadnej nie udało się przejąć w czasie Bitwy nad Bzurą.

Symbolicznie wbito gwoździe w drzewce sztandaru i podpisano akt jego ufundowania. Proporzec poświęcił wikariusz generalny biskupa polowego Wojska Polskiego ks. płk Januário Wątroba.

Nagrody i wyróżnienia

W drugiej części apelu odczytano rozkaz dowódcy 3. dywizjonu raketowego o przyznaniu 69 żołnierzom i pracownikom cywilnym jednostki w Bielicach okolicznościowych nagród i wyróżnień. Otrzymali oni pochwały, dodatkowe urlopy, listy gratulacyjne i pamiątkowe odznaki 37. dywizjonu.

Grupie osób na co dzień współpracującej z dywizjonem

Poseł Maciej Małecki



Jest takie powiedzenie, kto chce pokoju, ten musi się zbroić. Historia uczy, że bezpieczne kraje to te, które mają silną armię, dlatego inwestycje w sprzęt i uzbrojenie mają jeden główny cel - uczynić Polskę bezpieczną. Na straży tego bezpieczeństwa stoicie Wy i za to jesteśmy niezwykle wdzięczni. W odróżnieniu od naszych przodków mamy szczęście żyć w czasach wolności i pokoju. Wolna Polska potrzebuje silnej armii i oddanych żołnierzy, dobrze wyszkolonych, dobrze uzbrojonych i dowodzonych, takich jak żołnierze 37. sochaczewskiego dywizjonu. Życzę pomyślności i by profesjonalizm i wyszkolenie żołnierzy można było oglądać tylko w czasie takich uroczystości.

Elżbieta Skotnicka-Tracka, wnuczka generała, matka chrzestna sztandaru



Mój dziadek, generał „Grzmot” Skotnicki należy do pięknej ułańskiej i rycerskiej legendy. Dzięki takim jak on żyjemy w wolnej i niepodległej Polsce. Ofiara poległych nie poszła na marnie i pamięć o nich będzie trwała wiecznie. Generał trzy dni przed wojną wysłał telegram do swojego syna o mojego ojca. Zawierał trzy słowa „bądź bardzo dzielny” i mój tata był dzielny. Przez całą okupację walczył w Armii Krajowej, potem siedem lat siedział za to w więzieniu. Ojciec podarował mi piękny album o Józefie Piłsudskim z dedykacją, abym walczyła o pamięć, o przetrwanie pamięci, i to od lat robię. Jestem pod ogromnym wrażeniem tej uroczystości i niezwykle dumna, że mój bohaterski dziadek został patronem 37. dywizjonu. Wierzę, że do słów Bóg, Honor i Ojczyzna w dywizjonie przykłada się dużą wagę.

przekazano pamiątkowe miniatury sztandaru. Odebrali je m.in. burmistrz Piotr Osiecki, starosta Jolanta Gonta oraz poseł Maciej Małecki, który w imieniu kierownictwa MON odczytał list od szefa resortu obrony Mariusza Błaszczaka. Minister gratulował sztandaru i życzył kadrze jednostki, by pamiętała o wspaniałych ludziach tworzących historię tej formacji na przestrzeni lat.

Uroczystość zakończyła się tradycyjną, widowiskową paradą wojskową.

Goście z całej Polski

W uroczystości wzięli udział m.in. szef Zarządu Obrony Powietrznej i Przeciwraketowej - zastępca inspektora rodzajów wojsk Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych

gen. brygady Stefan Mordacz, dowódca 3. Warszawskiej Brygady Raketowej OP płk Andrzej Dąbrowski, komendant II Regionalnej Bazy Logistycznej w Warszawie płk Dariusz Stróżewski, dyr. Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej płk Artur Gałecki oraz dowódcy zaprzyjaźnionych dywizjonów raketowych m.in. z Gdyni, Bytomia, Skwierzyny. Z zaproszenia na żołnierskie święto skorzystali także poseł Maciej Małecki, burmistrz wraz z zastępcami, radni miasta, powiatu, wójtowie okolicznych gmin, księża, goście z zagranicy tj. ukraińskiego Gródka (miasto partnerskie) i litewskich Troków, poczty sztandarowe wystawione przez szkoły, związki kombatanckie, harcerze.

Ogień, szczudlarze i wielki mazurek

To, co do tej pory znaliśmy z opowieści lub przekazów medialnych, stało się udziałem Sochaczewa. Podczas święta miasta zagościły u nas teatry uliczne. Mieszkańcy mogli podziwiać teatr ognia, szczudlarzy w pięknych kostiumach i kataryniarzy ze swoimi instrumentami. Stałym punktem programu był za to 250-kilogramowy Mazurek Chopina, fundowany przez burmistrza.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Pokazy w ramach Festiwalu Teatrów Ulicznych rozpoczął w piątek wieczorem Teatr Ognia Avatar z Legnicy. Mimo późnej pory, bo występ rozpoczął się o godz. 22.00, plac Kościuszki wypełnił się mieszkańcami. I nie była to przypadkowa widownia. Ludzie przyszedli specjalnie na to wydarzenie.

Nie da się opowiedzieć widowiska, w którym główną rolę grał ogień, a aktorzy to z nim walczyli, to wykorzystywali do swoich potrzeb. I takie przesłanie z tego spektaklu wyniosła autorka tekstu. Ogień to groźny żywioł, ale, okiełznany, jest dla ludzi źródłem światła i ciepła, bez którego trudno sobie wyobrazić życie. Efektowne pokazy aktorów wzbogacała dynamiczna muzyka, której dramatyzm osiągnął apogeum, kiedy z rampy popłynęły strumienie ognia. Ta scena uświadomiła widzom, jak się kończą igraszki z żywiołem i jak jesteśmy wobec niego bezbronni.

Dalszy ciąg festiwalu mieliśmy w niedzielne południe, kiedy to w Sochaczewie zaprezentowali się kataryniarze ze swoimi instrumentami. Mogliśmy poznać historię każdego z nich, dowiedzieć się o zasadach działania ka-



Burmistrz Osiecki i starosta Gonta dzielą tradycyjnego wielkiego mazurka

tarynek, ich rodzajach, a przede wszystkim posłuchać płynącej z instrumentów muzyki. Zawód kataryniarza to zamierający fach. W Polsce okazjonalnie uprawia go zaledwie kilka osób. 10 czerwca do Sochaczewa przyjechały cztery, a mieszkańcy mieli jedyną w swoim rodzaju okazję porozmawiać z grajkami i samodzielnie obsłużyć instrument.

Katarynki świetnie wpisały się w kolejny występ. Tym razem teatru Akt z Warszawy ze spektaklem „Motyle”, tworząc do niego oprawę muzyczną. Fabuła spektaklu była bardzo prosta. Łowca motyli chciał je złapać do wielkiej siatki, a te, dosłownie „grając mu na nosie”, co chwilę rozbiegały się w różnych kierun-

kach. W tym przypadku treść nie miała jednak wielkiego znaczenia, najważniejsi byli zręczni szczudlarze w cudnych, różnobarwnych kostiumach, którzy górowali nad placem Kościuszki. Oni na tych swoich szczudłach dosłownie płynęli, a łowca motyli dowcipnie komentował swoje nieudane połowy. Czasami udało mu się co najwyżej „złowić” jakiegoś mieszkańca, co wywoływało salwy śmiechu.

Ten radosny spektakl był wstępem do innego wydarzenia, na które, jak zwykle, oczekiwały tłumy. Chodzi o częstowanie tradycyjnym już Mazurkiem Chopina. W tym roku odzwierciedlał on logo Dni Sochaczewa, a jego pierwszego cięcia do-

konał burmistrz Piotr Osiecki oraz starosta Jolanta Gonta. Burmistrz, zapraszając mieszkańców do konsumpcji, powiedział: „Przygotowałem na tę okazję czterostronicowe wystąpienie, ale, z uwagi na panujący upał, znacznie je ograniczyłem. To co chciałem państwu powiedzieć, to - smaczne!”. Za to dowcipne wystąpienie otrzymał gromkie brawa, zwłaszcza że do swoich „pomocników” w dzieleniu ciastem zwrócił się: „No to do roboty”. I rzeczywiście nikt się nie ociągał. Pół godziny wystarczyło, aby z 250-kilogramowego ciasta zostały okruszki. Starczyło dla wszystkich, a niektórzy mieszkańcy opuszczali plac wyposażeni w kilka dodatkowych porcji.

Zakończeniem niedzieli na placu Kościuszki był spektakl dla dzieci. Odwiedził nas teatr Bajlandia ze spektaklem „Awanturka z leśnego podwórka”. I rzeczywiście odbyła się niezła awanturka, w której chętnie uczestniczyli mali widzowie. A to, co najbardziej chwyciło za serce, także dorosłych, to wspaniałe głosy, doskonała dykcja i pełen profesjonalizm aktorów. To nie był jakiś objazdowy teatrzyk z robionym na kolanie programem. To był prawdziwy teatr dla dzieci, który świetnie wpisał się w pozostałe propozycje na placu.



Piątkowy koncert w SCK Boryszew cieszył się ogromną popularnością



„Awanturka z leśnego podwórka” w wykonaniu Teatru Bajlandia



Teatr ognia Avatar dał na pl. Kościuszki niezapomniane widowisko



Do Sochaczewa przyjechali kataryniarze z całej Polski

Świętowanie w Chodakowie

W trakcie tegorocznego Święta Mieszkańców wiele działań się również w Chodakowie. Rozegrano szereg zawodów sportowych, zorganizowane zostały gry i zabawy dla dzieci.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Grupa Pull and Push Team zorganizowały Otwarte Mistrzostwa Sochaczewa w podciąganiu na drążku i robieniu pompek. MOSiR przeprowadził Turniej Siatkówki Piłkowej o Puchar Burmistrza Sochaczewa. Również



Gry i zabawy dla dzieci zorganizowane przez Sochaczewskie Centrum Sportów Walki

o puchar gospodarza miasta zmagali się młodzi karatecy w Mistrzostwach Klubu Kara-

te Sochaczew. Nie brakowało też atrakcji dla najmłodszych i całych rodzin. Swoje propozycje, jak np. prezentacja prac artystycznych, partia dużych szachów, możliwość zmierzenia się z mistrzem szachowym Stanisławem Osieckim, czy gra w duże planszówki, przygotowały również Sochaczewskie Centrum Kultury i Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszył się rozegrany w niedzielę Turniej Rodzinny. Wzięło w nim udział ponad

dwieście osób z 55 czteroosobowych drużyn. Trzy pierwsze pozycje przypadły w kolejności Krwiożerczym Krokodylom - kapitan Filip Słoma, Karate Kawa TEAM - kapitan Marcel Kawecki i Supermocnym - kapitan Julita Łapińska. Drużyny otrzymały puchary ufundowane przez burmistrza Piotra Osieckiego.

Wsparcie przy organizacji tych wydarzeń zapewniły MOSiR oraz Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Urzędu Miasta. (seb)

W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE



Po ratuszu oprowadzali burmistrz i przewodniczący rady miasta



W piątek 8 czerwca w urzędzie miejskim odsłonięto tablicę poświęconą Honorowym Obywatelom Sochaczewa



Młode artystki Folkloru w repertuarze ludowym



Barwne korowód przeszedł na stadion MOSiR



Mazoretki ubogaciły koncert orkiestr dętych

Ratusz otwarty na twórców

W niedzielny poranek 10 czerwca wszyscy chętni mogli zwiedzać Urząd Miasta, a za przewodników służyli im burmistrz Piotr Osiecki i przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek. Do ratusza zaproszono także sochaczewskich twórców, którzy z kolei przyciągnęli miłośników słowa pisanego.

Burmistrz Osiecki przypomniał historię lokalnego samorządu, a także samego Sochaczewa. Można było zwiedzić jego gabinet, usiąść w fotelu przewodniczącego rady i poznać wiele faktów z życia ratusza. Na przybyłych czekały sochaczewskie krówki, wyprodukowane specjalnie z okazji Święta Mieszkańców. Na każdej z nich znaleźć można jedną z naszych atrakcji turystycznych wraz z krótkim opisem.

Dodatkowymi atrakcjami projektu „Otwarty Urząd” były konferencja prasowa poświęcona turystycznej aplikacji mobilnej dla Sochaczewa (o której piszemy oddzielnie) a także promocja finansowanych przez ratusz książek: „Sochonostalgia” autorstwa Barbary Sobkowitz oraz „Antologia poezji sochaczewskiej 2”.

Barbary Sobkowitz nie trzeba przedstawiać, jest powszechnie znana w naszym mieście, o czym świadczy obecność potężnego grona osób zainteresowanych jej książką. Na spotkaniu pojawili się byli uczniowie, nauczyciele, z którymi pracowała w SP 3 i LO im. F. Chopina, wielu znajomych. Burmistrz Osiecki, otwierając spotkanie, mówił, że sala konferencyjna



Jedną z prezentowanych publikacji była „Sochonostalgia” Barbary Sobkowitz

urzędu nie ogląda takich tłumów nawet podczas sesji budżetowej, na której uchwalane są miejskie finanse.

Nic dziwnego, bo „Sochonostalgia” to książka o mieszkańcach dla mieszkańców. Autorce udało się jednym przedstawić, innym przypomnieć odchodzący Sochaczew, miasto którego już nie ma - z jego drewnianą zabudową, brukowanymi ulicami i mieszkańcami, którzy tworzyli koloryt tego miejsca. Przez pryzmat wspomnień i osobistych doświadczeń autorki poznajemy nauczycieli, lekarzy, rzemieślników, ale także właścicieli i bywalców

ówczesnych restauracji czy cukierni, do których zaliczała się Barbara Sobkowitz.

Wszyscy ci, którym nie udało się kupić „Sochonostalgii” podczas Dni Sochaczewa, mogą ją nabyć w księgarni przy ul. Reymonta.

Tego samego dnia promocję miała druga część „Antologii poezji sochaczewskiej”, w której swoje wiersze zamieścili członkowie Stowarzyszenia Sochaczewskie Wieczory Literackie „Atut”: Marek Boczek, Janusz Wiesław Budnik, Grażyna Grobelska, Tadeusz Hutkowski, Piotr Kapusta, Edward Kijoch, Krystyna Klatt, Danuta Kłos, Andrzej Kopa,

Monika Kosowiec-Placek, Apolonia Lato, Paulina Majewska-Chmielewska, Mirolna Miklaszewska, Wiktoria Paul, Stanisława Podgórska, Jan Sot, Adam Wasilewski. 17 autorów, tyleż samo różnych charakterów, życiorysów i wspólna pasja - poezja. Nie wszyscy dotarli na spotkanie w ratuszu, a ci, którzy przybyli, zaprezentowali próbki swojej twórczości. O stowarzyszeniu i jego poczynaniach opowiadały Stanisława Podgórska i Mirolna Miklaszewska, przybliżając zamierzenia grupy. Wśród nich znalazły się warsztaty poetyckie.

Jak nam powiedziała szefowa stowarzyszenia Stanisława Podgórska, nakład antologii w ilości 150 egzemplarzy został już wyczerpany, a w związku z dużym zainteresowaniem książką stowarzyszenie będzie zabiegać o dodruk. W tej chwili można ją wypożyczyć we wszystkich sochaczewskich bibliotekach.

Pomysł „oswajania urzędu”, bezpośredniego spotkania mieszkańców z władzami samorządowymi okazał się udaną propozycją i, jak twierdzą organizatorzy, będzie kontynuowany.

Jolanta Sosnowska
Agnieszka Poryszewska

Uhonorowali honorowych obywateli

W piątek 8 czerwca, podczas święta miasta, w ratuszu otwarto galerię Honorowych Obywateli Sochaczewa. Jak mówił burmistrz Piotr Osiecki, to tylko symboliczne docenienie zasług osób, które wywarły wyjątkowo pozytywny wpływ na nasze miasto i jego mieszkańców.

Niestety, wiele z tych osób już odeszło, więc ich pamięć uczczono symboliczną minutą ciszy.

Przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek podkreślił, że upamiętnieni na tablicy w znaczący sposób wpłynęli na historię Sochaczewa i mogą być inspiracją dla nas wszystkich.

- Na tablicy jest jeszcze dużo wolnego miejsca, więc liczę, że już niedługo będziemy mogli dodać do niej kolejne nazwiska - dodał burmistrz Osiecki.

Na spotkaniu obecni byli uhonorowani tym tytułem: Ta-

deusz Tomaszewski, Jerzy Krupa, Jan Kopeć oraz Krzysztof Wasilewski, więc nie zabrakło ich osobistych opowieści związanych z Sochaczewem.

Pierwszym honorowym obywatelem naszego miasta został jeszcze w latach 20. XX wieku marszałek Józef Piłsudski. Potem na długo zaprzestano nadawania tego szacownego tytułu. Dopiero w 1993 roku otrzymali go nauczyciele taj-

nego nauczania w latach 1939-1945. Tytuł ten jest dowodem uznania za wybitne osiągnięcia w różnych dziedzinach, mających wpływ na życie wspólnoty samorządowej miasta oraz propagujących Sochaczew na arenie krajowej i międzynarodowej. Pełną listę honorowych sochaczewian wraz z życiorysami znaleźć można na portalu sochaczew.pl (zakładka miasto). (ap)

W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE ♦ W OBIEKTYWIE



Jedną z gwiazd był zespół Brathanki



Boney M. zagrało swoje największe przeboje



Niektórzy wybierali zabawę w lunaparku

Jest w orkiestrach dętych jakaś siła

Jedną z najbardziej spektakularnych sobotnich atrakcji był pierwszy sochaczewski Festiwal Orkiestr Dętych Ochotniczych Straży Pożarnych. Dedykowany był on bohaterskim strażakom w 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Swoje niebywałe umiejętności prezentowały orkiestry z Nadarzyna, Kask i Mykanowa.

Agnieszka Poryszewska
agnieszka.poryszewska@gmail.com

Orkiestra OSP Nadarzyn gra od 30 lat. Jest uważana za jedną z najlepszych orkiestr dętych w Europie. Zespół koncertował nie tylko w kraju, ale również we Włoszech, USA, Chinach, Niemczech, Grecji, Bułgarii, Wietnamie, Czechach, w Hiszpanii, na Malcie i na Ukrainie, w Singapurze. W Kuala Lumpur występował dla Królowej Malezji. Ma na swym koncie wiele nagród i wyróżnień rangi międzynarodowej. Trzykrotnie na Ogólnopolskim Festiwalu Orkiestr Dętych OSP zdobyła tytuł Mistrza Polski we wszystkich konkurencjach: programie koncertowym, przemarszu oraz musztrze paradowej.

Również ponad 30-letnią historię ma Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP w Kaskach. W 1999 pierwszy raz wystąpiła w Filharmonii Narodowej w Warszawie i od tamtej pory takie koncerty odbywają się co rok. Od 2009 jej kapelmistrzem jest ppłk Adam Czajkowski. Zespół w swoim repertuarze ma muzykę patriotyczno-religijną, rozrywkową, marsze, kolędy oraz utwory pasyjne. Bierze udział w imprezach okoliczności-



Orkiestra OSP Kaski na głównej scenie



Orkiestra z Nadarzyna nie tylko gra, ale i tańczy

wych, uroczystościach oficjalnych, paradach, akademiach i różnego rodzaju promocjach. Do swojego repertuaru systematycznie wprowadza nowe, ambit-

ne utwory, dostosowane do umiejętności instrumentalistów orkiestry.

Orkiestra Dęta w Mykanowie powstała w 1910 roku, a od 1998 jej kapelmi-

strzem jest Krzysztof Witczak. Zespół ma na swym koncie kilkadziesiąt nagród przywiezionych z festiwali i przeglądów w kraju i za granicą. Koncertował m.in. w Niemczech, Bułgarii, Włoszech i Luksemburgu. Uświetniał zawody sportowe, takie jak Liga Światowa Siatkarzy, Grand Prix Europy na żużlu, wyścig Tour de Pologne. Kilkakrotnie grał w Warszawie podczas koncertów finałowych WOŚP organizowanych w studiu TVP.

Na placu można było nie tylko wysłuchać ich aranżacji popularnych hitów oraz zobaczyć mażoretki w akcji. Szczególne wrażenie robiły układy choreograficzne wykonywane wspólnie przez muzyków i tancerki. Zachwycała ich precyzja oraz zgranie, tym bardziej, że członkowie orkiestr równolegle cały czas grali, nie „gubiąc” przy tym ani jednej nuty. Entuzjastyczne reakcje zebranych na placu mieszkańców nie pozostawiają wątpliwości, że dobrze by było, gdyby impreza doczekała się kontynuacji. Orkiestr można było też posłuchać później, ponieważ artyści wystąpili również na scenie głównej na stadionie.

Zwiedzaj Sochaczew z aplikacją mobilną

Dostępna jest już nowa aplikacja turystyczna naszego miasta. Footsteps można bezpłatnie pobrać ze sklepu play i AppStore, działa zarówno w systemie iOS jak i Android. Zawiera ona pięć tras i, co najciekawsze, można ją personalizować pod kątem własnych zainteresowań.

Pierwszym krokiem do zapoznania się z Footsteps jest ściągnięcie aplikacji na telefon komórkowy i wybranie odpowiedniego miasta. Aplikacja łączy bowiem blisko 40 miast z całej Polski. Po zaznaczeniu, że interesuje nas Sochaczew, musimy jeszcze określić nasze osobiste preferencje. Do wyboru jest wiele profili np. smakosz, turysta, sportowiec, głowa rodziny. Można wybrać więcej niż jedną możliwość, a także zmieniać je w trakcie korzystania w zależności od aktualnych oczekiwań.

Obecnie aplikacja zawiera pięć tras: rodzinny wypad do Sochaczewa, spacer po Sochaczewie, rowerowo-kajakowy szlak Jagiełły, śladami Fryderyka Chopina, Trakt Pamięci Bohaterów Bitwy nad Bzurą 1939. Za każdym razem Footsteps informuje nas nie tylko o poszczególnych punktach i ich lokalizacji na mapie,

ale też o szacunkowym czasie trwania, a nawet o tym, z jakich środków komunikacji miejskiej możemy skorzystać. Do aplikacji regularnie trafiać będą również wydarzenia odbywające się w Sochaczewie.

Jak powiedziała naczelniczka Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji w Urzędzie Miejskim Joanna Niewiadomska-Kocik, ze strony ratusza wyszła propozycja szlaków, atrakcji turystycznych, ale spory wpływ na ostateczny kształt miał też wykonawca.

- Dzięki temu mogliśmy spojrzeć na Sochaczew świeżym okiem osób z zewnątrz. W aplikacji uwzględniliśmy wiele propozycji Footsteps. Zwróciły one naszą uwagę na rzeczy, które dla nas są oczywiste, a osobom nieznaną naszym miastu, mogą wydać się atrakcyjne - mówiła.

Uniwersalność aplikacji podkreślał też burmistrz Piotr Osiecki.

- Z Footsteps mogą korzystać sochaczewianie, turyści, ale też np. biznesmeni. Umożliwia ona poznanie miasta zarówno od podstaw, ale też odkrycie go na nowo. Jej konstrukcja nie wyklucza rozbudowywania i dodawania nowych funkcjonalności, więc wiele jeszcze przed nami - mówił burmistrz. (ap)



Footsteps można bezpłatnie pobrać ze sklepu Play i AppStore



Motyle na szczytach „integrowały się” z publicznością



„Wilki” udowodnili, że wciąż grają na najwyższym poziomie



Centrum Nauki Kopernik prezentowało różne „sztuczki”

Piątek z poezją i muzyką

W piątek, 8 czerwca w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83 mogliśmy wysłuchać koncertu „Sochaczewskie impresje muzyczno-literackie”. Poza występem, jak zawsze znakomitej, Orkiestry Kameralnej Camerata Mazovia pod dyrekcją Artura Komorowskiego, widzowie wysłuchali również poezji sochaczewskich literatów, czytanej na najwyższym poziomie przez aktora Tadeusza Chudeckiego.

Widownia, jak zwykle podczas koncertów Camera Mazovii, wypełniona była po brzegi. Wśród zebranych spotkać można było burmistrza Piotra Osieckiego i jego zastępców - Dariusza Dobrowolskiego i Marka Fergińskiego, przewodniczącego rady miasta Sylwestra Kacz-

marka, radnych i samorządowców.

Muzycy zaprezentowali głównie utwory klasyczne z lat 30. XX w. Znakomite były też popisy wokalne Anny Spychalskiej - mezzosopran i Romualda Spychalskiego - tenor. Koncert był też okazją do dwóch premierowych wykonań. Swoje utwory zaprezentowali klawecista Robert Szczepański i pianista Adam Maniák.

W trakcie koncertu odbyła się prezentacja dorobku lokalnych literatów pod hasłem „Sochaczewskie impresje”. Wszyscy byli zgodni, że poezja, czytana przez zawodowego aktora Tadeusza Chudeckiego, brzmi fantastycznie. Dodatkowym smaczkiem wydarzenia było wykonanie hejnału Sochaczewa przez orkiestrę. (seb)



Artyści odbierają podziękowania za piękny występ



Wiersze czytane przez Tadeusza Chudeckiego robiły wspaniałe wrażenie

Świętowaliśmy z SCK

Weekend ze Świętem Miasta miał wiele odsłon. Na placu Kościuszki w sobotę od wczesnych godzin popołudniowych podziwiać można było dokonania młodych artystów uczęszczających na zajęcia w Sochaczewskim Centrum Kultury. Było wspólne wykonanie poloneza, dużo tańca, muzyki i patriotycznych akcentów. Jedną z głównych atrakcji był pierwszy Festiwal Orkiestr Dętych, który porwał publiczność.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Już przed godziną 14:00 na placu zabrzmiały pierwsze dźwięki - spotkanie ze sztuką rozpoczęli młodzi wokaliści doskonaliący swoje umiejętności pod skrzydłami instruktorów SCK. Klasyki polskiej piosenki, a także patriotyczne szlagiery zaprezentowali podopieczni Studia Piosenki Piotra Milczarka. Potem na scenę wkroczyli członkowie grupy teatralnej „Rekwizyt” Damiana Jaworskiego oraz grupa taneczna „Step up” Lidii Kowalik. Publiczność szczególnie ujął występ młodszej i starszej grupy zespołu „Folklorek” w charakterystycznych ludowych strojach. Równoległe, pod okiem Ewy Kubeł-Zielińskiej, odbywało się „Malowanie poloneza”. W jego ramach powstało wspólne dzieło, którego główną inspiracją był jeden z najsłynniejszych polskich tańców. Obowiązywała pełna dowolność, malować mógł każdy, choć z tej możliwości korzystały głównie dzieci. Poloneza wykonano również na placu, a zadania tego podjęli się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6.

Jedną z najbardziej spektakularnych sobotnich atrakcji był pierwszy sochaczewski Festiwal Orkiestr Dętych Ochotniczych Straży Pożarnych. Dedykowany był on bohaterskim strażakom w 100 rocznicę odzyskania niepodległości. Swoje niebywałe umiejętności prezentowa-

ły orkiestry z Nadarżyna, Kask i Mykanowa. Na placu można było nie tylko wysłuchać ich aranżacji popularnych hitów oraz zobaczyć mażoretki w akcji. Szczególne wrażenie robiły układy choreograficzne wykonywane wspólnie przez muzyków i tancerki. Zachwycała ich precyzja oraz zgranie, tym bardziej, że członkowie orkiestr równoległe cały czas grali, nie „gubiąc” przy tym ani jednej nuty. Entuzjastyczne reakcje zebranych na placu mieszkańców nie pozostawiają wątpliwości, że dobrze by było, gdyby impreza doczekała się kontynuacji. Orkiestr można było też posłuchać później, ponieważ muzycy wystąpili również na scenie głównej na stadionie.

Finałem soboty na pl. Kościuszki była wspólna parada, która przeszła ul. Warszawską na teren MOSiR. To już kolejny korowód zorganizowany przez SCK i przyznać trzeba, że w tym roku robił on wyjątkowe wrażenie. Szły w nim reprezentacje wszystkich pracowni, grup i zespołów Sochaczewskiego Centrum Kultury, orkiestry dętej, a także strażacy, w tym w strojach historycznych. Wspólnie z mieszkańcami w paradzie udział wzięli przedstawiciele władz: burmistrz Piotr Osiecki, jego zastępcy Marek Fergiński i Dariusz Dobrowolski, starosta Jolanta Gonta oraz przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek.



Folklorek oczarował publiczność nie tylko strojami



Tancerze z SCK w oczekiwaniu na występ



Na scenie młodzi wokaliści z SCK



Paradę zorganizowano przy współudziale strażaków

W OBIEKTYWIE W OBIEKTYWIE W OBIEKTYWIE W OBIEKTYWIE W OBIEKTYWIE W OBIEKTYWIE



W Chodakowie skupiła się bogata oferta imprez sportowych

Jednym z gości pokazu zabytkowej motoryzacji był zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski

Młodzi karatecy walczyli o Puchar Burmistrza

W hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Chopina 101 odbyły się w niedzielę 10 czerwca II Mistrzostwa Klubu Karate Sochaczew. Wzięła w nich udział około setka młodych adeptów karate tradycyjnego.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Zawody rozegrane zostały w 16 kategoriach z podziałem na płeć i wiek, zgodnie ze standardami Polskiego Związku Karate Tradycyjnego. Imprezie patronował burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki, który ufundował puchary dla zwycięzców.

W mistrzostwach udział wzięło około stu karateków z wszystkich sekcji sochaczewskiego klubu, od przedszkolaków począwszy, a najmłodsza zawodniczka miała zaledwie 4 lata.

Poziom startów, nawet w turnieju pierwszego kroku, stał na bardzo dobrym poziomie. Dzieci walczyły w formule bez kontaktu, a ich zmagania oceniali licencjonowani sędziowie PZKT. Każdy ze startujących wykazał ogromną wolę walki. Mimo młodego wieku, zawodnicy równie dobrze przyjmowali zwycięstwa, co radzili sobie z porażkami.

- Dziękujemy wszystkim za udział, dobrą zabawę, rywalizację i za pomoc - mówi instruktor KKS, sensei Łukasz Klimczewski. - Specjalne podziękowania dla pana burmistrza Piotra Osieckiego i pani Agaty Kalińskiej z Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Urzędu Miasta, sędziów którzy zapewnili sprawne przeprowadzenie zawodów, czyli Adrianny Bromek, Macieja Medyńskiego, Norberta Pawlika, Damiana Falkowskiego, Mateusza Wanata oraz Marcina Sokolińskiego. Nie mogę też nie wspomnieć o Rafale Świątkowskim, który bardzo pomógł w organizacji zawodów. Za ufundowanie nagród dziękuję pizzerii Atmosfera.



Wyniki II Mistrzostw Karate Klubu Sochaczew o Puchar Burmistrza Miasta Sochaczew

Turniej pierwszego kroku

- 2012 i młodsi - Dziewczynki
1. Kalina Wiśniewska, 2. Julita Łapińska, 3. Julia Przyłoga
- 2011- Dziewczynki - 9 kyu
1. Liliana Kononowicz, 2. Oliwia Pełka, 3. Joanna Barszczewska
- 2010-Dziewczynki - 9 kyu
1. Katarzyna Chojecka, 2. Anna Kozłowska, 3. Agata Karpiuk
- 2009-2008 - Dziewczynki - 9 kyu
1. Anna Wysocka, 2. Maja Kononowicz, 3. Klaudia Król
- 2012 i młodsi - Chłopcy
1. Krystian Świątkowski, 2. Stanisław Tomaszewski, 3. Krzysztof Chojnacki
- 2011 - Chłopcy - 9 kyu
1. Jan Milczarek 2. Adam Wysocki 3. Krystian Jengojan
- 2010 - Chłopcy - 9 kyu
1. Szymon Rau 2. Samuel Socha 3. Franciszek Tomaszewski
- 2009-2008 - Chłopcy - 9 kyu
1. Stanisław Bryczek 2. Piotr Magdaliński 3. Wiktor Joźdzyk

Kategoria 8 - 7 kyu

- 2010 - Dziewczynki
1. Klaudia Wołos, 2. Wiktoria Polakowska
- 2009 - Dziewczynki
1. Patrycja Stopczyńska, 2. Weronika Jędraszczak, 3. Patrycja Sobczak
- 2007-2005-Dziewczynki
1. Julia Bujalska, 2. Weronika Wilczyńska, 3. Aleksandra Jengojan
- 2007 - Chłopcy
1. Tymon Kochan, 2. Ksawery Smoliński, 3. Filip Słoma
- 2010 - Chłopcy
1. Adam Dudziński, 2. Sebastian Sejdak, 3. Adam Andrzejczak
- 2009 - Chłopcy
1. Kuba Świątkowski, 2. Igor Szymański, 3. Alan Uraszewski
- 2008 - Chłopcy
1. Oskar Obcowski, 2. Marcel Kawecki, 3. Bartosz Cybulski
- 2006-2004- Chłopcy
1. Piotr Grajewski, 2. Jakub Krysztofak, 3. Patryk Soćcelek

dowanie nagród dziękuję pizzerii Atmosfera.

Organizatorzy chcieliby, aby Mistrzostwa Karate Klubu Sochaczew, wraz z towarzyszącym im Turniejem Rodzinnym sta-

ły się imprezami cyklicznymi. Wydarzenie jest swego rodzaju podsumowaniem cyklu szkoleniowego w klubie, który już teraz zrzesza ponad setkę młodych zawodników. Karate Klub Socha-

czew jest przy tym jedną z najbardziej rozwijających się organizacji w naszym mieście, dlatego można się spodziewać, że w przyszłym roku startujących karateków będzie jeszcze więcej.

Urok starych pojazdów

Rankiem 9 czerwca w ramach Święta Mieszkańców - Dni Sochaczewa rozpoczął się IX Zlot Zabytkowej Motoryzacji i Rajd im. Ks. Władysława Druckiego-Lubeckiego. Piękne auta z ubiegłego stulecia można było zobaczyć na parkingu przed Urzędem Skarbowym. Na parkingu przy starostwie odbyła się próba sprawnościowa.

Na rozpoczęciu rajdu pojawił się m.in. zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski, prywatnie pasjonat zabytkowych aut, który powitał uczestników.

Zabytkowe pojazdy można było podziwiać jeszcze przez ponad godzinę, z czego korzystały grupki mieszkańców. Dużą atrakcją było też zrobienie sobie zdjęcia przy poszczególnych samochodach.

Na parkingu przy starostwie z kolei można było podziwiać zabytkowe pojazdy w akcji. Próba sprawnościowa udowodniła, że właściciele dbają o swoich „staruszków”. Przejazdy były bardzo dynamiczne i robiły niesamowite wrażenie. (seb)

Podciągali się i pompowali

Tego samego dnia, w zorganizowanej w Chodakowie strefie sportowej, odbyła się IV edycja Mistrzostw Sochaczewa w podciąganiu na drążku i pompkach.

Zawody zostały rozegrane w czterech kategoriach: mężczyźni, kobiety, dzieci i otwartej. W konkurencji podciągających się na drążku dzieci bezkonkurencyjna była rodzina Plutowskich. Rodzeństwo zajęło trzy pierwsze miejsca na podium.

Wśród podciągających się mężczyzn Danny Hannoush nie dał najmniejszych szans swoim kolegom, wykonując 35 powtórzeń. W stawce pań najlepsza okazała się Kamila Kubiak, która niedługo po tym sprawiła sporą niespodziankę w otwartej kategorii robienia pompek. Była lepsza od kilku roslých facetów i zajęła trzecie miejsce.

Nie było za to niespodzianki jeśli chodzi o zwycięzcę „pompowania” - po raz czwarty z rzędu (przypomnijmy, że do tej pory odbyły się cztery

edycje imprezy) najlepszy okazał się Paweł Selerski.

Trzech najlepszych zawodników w poszczególnych konkurencjach otrzymało puchary, które w imieniu burmistrza Piotra Osieckiego wręczyła naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska, oraz nagrody rzeczowe. Wszyscy zawodnicy otrzymali też pamiątkowe dyplomy.

Imprezę zorganizowały Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Grupa Pull and Push Team - Łukasz Pawłowski, Michał Kasprzak i Michał Głowka. Nagrody sponsorowali: Burmistrz Sochaczewa, Cross - Park Full Body Workout, Pull & Push Team, MOSiR Sochaczew.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii:

Podciąganie na drążku - mężczyźni
1. Danny Hannoush - 35 powtórzeń

Podciąganie na drążku - kobiety
1. Kamila Kubiak - 21 powtórzeń

Podciąganie na drążku - junior
1. Dorian Plutowski - 15 powtórzeń

Pompki - open
1. Paweł Selerski

Odbijali na piachu

Czternaście par zagrało w pierwszym w tym sezonie Turnieju Siatkówki Piłkowej zorganizowanym w ramach Dni Sochaczewa na obiektach przy ul. Chopina 101.

Warto dodać, iż zwycięzcy: Piotr Strożek/Michał Kobierecki przyjechali do Sochaczewa z Łodzi, poza tym w naszym mieście gościli zawodnicy m.in. z Warszawy, Płocka, Skierniewic, Żyrardowa i Babc.

Najlepszą parą z Sochaczewa byli Krzysztof Rąg i Kamil Dorodziński (miejsca 7-8). Turniej rozgrywany był systemem brazylijskim.

Finał: Strożek/Kobierecki - Sobolewski/Antoniak 2:0 (15:11, 15:11)

Turniej sędziowali Przemysław Woźniak i Marcin Gawroński.

Kolejny Turniej Siatkówki Piłkowej odbędzie się 30.06. na boiskach przy ul. Chopina 101.

Nie żyje Krzysztof Ciołkiewicz

Był doświadczonym samorządowcem

Smutne wiadomości dotarły do nas z Żyrardowa. 6 czerwca w wypadku samochodowym zginął były zastępca burmistrza Sochaczewa Krzysztof Ciołkiewicz, pełniący tę funkcję w latach 2007-2010. Miał 70 lat.

Krzysztof Ciołkiewicz został powołany na stanowisko wiceburmistrza Sochaczewa 1 stycznia 2007 roku. W ratuszu odpowiadał za inwestycje i planowanie strategiczne. Nadzorował pracę kilku miejskich zakładów i spółek: Zakładu Komunikacji Miejskiej, Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Prowadził sprawy realizowane przez Wydział Rozwoju, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Inspektorat ds. Zamówień Publicznych.

Za jego kadencji ułożono kilometry sieci sanitarnej i deszczowej, rozbudowano Szkołę Podstawową nr 4, ocieplono kilka przedszkoli, powstała sala gimnastyczna przy Gimnazjum nr 1, kompleks boisk przy Gimnazjum nr 2, sztuczne lodowisko z zadaszeniem, nowy budynek socjalny przy ul. Fabrycznej, wyremontowano ulicę Traugutta i Warszawską. Osobiście nadzorował największy projekt inwestycyjny w historii miasta, czyli budowę kanalizacji sanitarnej, do której dostęp ma teraz niemal każdy mieszkaniec.



Krzysztof Ciołkiewicz ukończył studia ekonomiczne w warszawskiej Szkole Głównej Planowania i Statystyki (obecna SGH), studia podyplomowe oraz liczne kursy i szkolenia z zakresu zarządzania i administracji. Był prezesem zarządu Żyrardowskich Zakładów Tkanin Technicznych oraz prezesem zarządu Zakładów Lniarskich „Żyrardów”. Z

zasługi w działalności na rzecz społeczności lokalnej, w 2005 roku został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Choć przez większość życia związany był z Żyrardowem, nasze miasto poznał w ekspresowym tempie, czym zyskał sympatię mieszkańców. Na rozmowach wrażenie robiła jego znajomość ulic, nawet tych najmniejszych. Po kilku tygodniach pracy w ratuszu miał w głowie przebieg wszystkich sieci technicznych, bez zaglądania w dokumenty potrafił powiedzieć, czy w danej ulicy jest asfalt, kanalizacja deszczowa, jakie są bolączki jej mieszkańców.

Był człowiekiem serdecznym, otwartym, szczerym, łatwo nawiązującym relacje. Choć przez lata pracował na eksponowanych stanowiskach, nie budował dystansu. Legendarna była jego skuteczność. Osobiście zabiegał o przyznanie miastu wielomilionowych dotacji na projekt budowy kanalizacji sanitarnej oraz przebudowę kramnic. Obydwa projekty - opracowane dokumentacje, zdobyte dofinansowanie - został swym następcą w sochaczewskim ratuszu.

Daniel Wachowski



Odeszła od nas Barbara Wachowicz

Pisarka, twórczyni spektakli, wystaw, audycji radiowych i telewizyjnych, harcerka, autorka licznych biografii wielkich Polaków, kilkakrotnie w ostatnich latach odwiedzała nasze miasto, była szczególnie związana z sochaczewskim hufcem ZHP.

80-lecia sochaczewskiego Hufca ZHP.

Za każdym razem jej piękne gawędy o Polsce, słynnych Polakach, o heroicznej postawie harcerzy, przyciągały tłumy. Po spotkaniach ustawiały się długie kolejki po dedykacje w kolejnych książkach. Był to m.in. cykl zatytułowany „Siedziby wielkich Polaków”; książki o wyjątkowych postaciach polskiego harcerstwa, takich jak Rudy, Alek, Zośka. Jednym z ostatnich utworów o tej tematyce była książka „Bohaterki Powstańczej Warszawy”. Pisała także o naszych bohaterach narodowych, m.in. o Tadeuszu Kościuszcze, jego życiu i walce w Polsce i Ameryce.

Ostatni raz, podczas uroczystego spotkania z okazji Dnia Myśli Braterskiej przypadającego 22 lutego, telefonicznie łączyła się z harcerzami, śląc im tą drogą pozdrowienia. W grudniu ubiegłego roku odwiedziła Sochaczew z programem „Wigilie polskie”, który rok wcześniej pokazała w Żelazowej Woli. W listopadzie 2014 r. była gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej. Podczas spotkania w grudniu 2017 r. od komendanta Krzysztofa Wasilewskiego otrzymała medal

Barbara Wachowicz, z racji wybieranej tematyki, została nazwana „Pisarką polskiego losu”. Zmarła 7 czerwca w wieku 81 lat. (sos)

KONDOLENCJE

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Krzysztofa Ciołkiewicza

wiceburmistrza Sochaczewa w latach 2007 - 2010
Jego Najbliższym składamy wyrazy współczucia

Przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek wraz z radnymi Rady Miejskiej
Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki wraz z pracownikami Urzędu Miasta

Henryce Cieślak

z Wydziału Sekretarza Miasta
słowa otuchy i szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

CÓRKI

przekazują

Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Z żalem żegnamy

Barbarę Wachowicz

Pisarkę, twórczynię spektakli radiowych i telewizyjnych, harcmistrza ZHP, którą wielokrotnie gościliśmy w Sochaczewie

Przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek wraz z radnymi Rady Miejskiej
Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki wraz z pracownikami Urzędu Miasta

Zachowaj ostrożność wypoczywając nad wodą

Pogoda wyjątkowo wcześnie w tym roku zachęca nas do wyjazdów na kąpieliska, a policja apeluje o ostrożność i zachowanie podstawowych zasad bezpieczeństwa nad wodą. Na Mazowszu, tylko do połowy czerwca, doszło do 10 utonięć, w kraju już do 130.

Sebastian Stępień
sebastian.stepien@sochaczew.pl

Policja i służby medyczne ostrzegają, że przyczyną nieszczęść jest zazwyczaj brawura połączona z alkoholem. Pamiętajmy, że łączenie kąpeli i napojów procentowych jest bardzo niebezpieczne. Gdy temperatura powietrza jest wysoka, trunek szybciej uderza do głowy. Ogranicza to naszą koordynację ruchową, stajemy się bardziej rozluźnieni, a co za tym idzie – lekkomyślni.

Jeśli kąpiemy się, gdy woda jest bardzo wzburzona i powstają duże fale, osłabieni alkoholem możemy nie poradzić sobie z żywiołem i utonąć. Alkohol rozgrzewa nas od środka, co podczas upałów prowadzi często do problemów z krążeniem, a nawet do utraty przytomności. Pod jego wpływem rozszerzają się naczynia krwionośne, co po wejściu do zimnej wody może doprowadzić do szoku termicznego. Czasem dochodzi nawet do zatrzymania akcji serca.



Plaża miejska będzie czynna wraz z rozpoczęciem wakacji, czyli od 23 czerwca

Zasady, które w znacznym stopniu poprawiają bezpieczeństwo nad wodą:

- staraj się korzystać z kąpielisk strzeżonych - unikaj „dzikich kąpielisk”
- stosuj się bezwzględnie do poleceń osób nadzorujących kąpieliska i obowiązujących tam regulaminów
- nigdy nie skacz „na główkę”! Jeśli się jednak zdecydujesz, musisz mieć świadomość, że to może być ostatni ruch, jaki wykonasz do końca życia. Nie od dzisiaj wiadomo, że tego typu skoki mogą powodować poważne urazy kręgosłupa, kończące się paralizem znacznej części ciała lub śmiercią.
- nie pozwalaj dzieciom samodzielnie wchodzić do wody, a nawet przebywać blisko niej. Najmłodszy cały czas muszą być pod nadzorem osoby dorosłej
- korzystając ze sprzętu wodnego pamiętaj, aby być sprawny. Nie zapominaj też, by każdy używał kapoków
- absolutnie nigdy nie wchodzić do wody będąc pod wpływem alkoholu
- jeżeli już dojdzie do wypadku, wzywając pomoc pamiętaj o precyzyjnym określeniu miejsca, w którym się znajdujesz. Służby szybciej przybędą z pomocą

Przypominamy, że na terenie powiatu sochaczewskiego mamy tylko dwa strzeżone kąpieliska, gdzie są ratownicy mogący natychmiast udzielić pomocy tonącej osobie. Jedno znajduje się przy plaży miejskiej w Sochaczewie, a drugie na pływalni ORKA. W trakcie wakacji należy spodziewać się wzmożonych kontroli „dzikich” kąpielisk.

Dzieci i dorośli nie powinni kąpać się w zwirowniach, stawach i rzekach. Te ostatnie są szczególnie niebezpieczne. Silny prąd, nieregularne dno, wodorostry i korzenie mogą stać się śmiertelną pułapką nawet dla świetnego pływaka.

Mimo licznych apelii policji i komunikatów w mediach, każdego roku dochodzi w Polsce do setek utonięć. Tylko od początku tego roku odnotowano już 130 takich przypadków. W całym 2017 roku było ich 470. W ostatnich dziesięciu latach rekordowy pod tym względem był rok 2013, kiedy to w zbiornikach wodnych na terenie kraju życie straciło 760 osób.

Niebezpieczne rodzeństwo w rękach policji

Dwaj bracia w wieku 21 i 32 lata oraz ich 27-letnia siostra odpowiedzą za rozbój. Jest to ciężkie przestępstwo, za które grozi od minimum 2 do 12 lat pozbawienia wolności. A na jego popełnienie podejrzani zdecydowali się, żeby zyskać... dwa rowery.

Policja szybko wytypowała potencjalnych sprawców. Najpewniej trafnie, bo od dwóch braci w wieku 21 i 32 lat oraz ich 27-letniej siostry udało się odzyskać skradzione jednoślady. Cała trójka została zatrzymana i osadzona w policyjnym areszcie.

Z ustaleń policji wynika, że 7 czerwca w Kuznocieniu, obok dwóch rowerzystów zatrzymał się Opel Astra, w którym siedziały trzy osoby. Po chwili z samochodu wysiadło dwóch mężczyzn. Pobili oni rowerzystów, zabrali im rowery i, na dopiero co zdobytych pojazdach, udali się w kierunku miasta. Kobieta, która siedziała za kierownicą opła, odpaliła silnik i udała się w ślad za nimi.

- Podejrzani w Prokuraturze Rejonowej w Sochaczewie usłyszeli już zarzuty rozbój - mówi oficer prasowy KPP w Sochaczewie, sierż. sztab. Agnieszka Dzik. - Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec nich środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Za popełnione przestępstwo grozi im do 12 lat pozbawienia wolności.

Monice Marcinkowskiej z Wydziału Inwestycji i Modernizacji

z powodu śmierci

TATY

słowa otuchy
i wyrazy współczucia
przekazują

Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Ireneuszowi Góralczykowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



Mamy

składa

Jolanta Gonta, starosta sochaczewski
wraz z Zarządem Powiatu w Sochaczewie
oraz pracownikami
Starostwa Powiatowego w Sochaczewie

KONDOLENCJE

Podziękowania

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli w mszy świętej i ceremonii pogrzebowej

ŚP. Anny Kwiatkowskiej z domu Cieślak

rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, znajomym, delegacjom, za okazaną pomoc, współczucie, wieńce i kwiaty serdeczne podziękowania składają rodzice, córka oraz brat z rodziną

Z ogromnym żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 czerwca 2018 r. zmarła nasza Koleżanka

Izabella Stajszczak

wieloletni pracownik i kierownik sekcji Higieny Żywności, Żywnienia i Przedmiotów Użytku Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Sochaczewie.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie zmarłej składają:

Dyrektor i pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Sochaczewie

Sochaczew czyta

Trzy placówki: Szkoła Podstawowa nr 4 po raz trzeci, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. KEN w Warszawie Filia w Sochaczewie po raz drugi, oraz, po raz pierwszy, Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego, włączyły się w akcję masowego czytania „Jak nie czytam, jak czytam”, której pomysłodawcą i głównym organizatorem jest redakcja miesięcznika „Biblioteka w Szkole”.

Akcja polega na biciu rekordu w czytaniu książek w jednym momencie, a jej celem jest oczywiście promocja czytania dla przyjemności oraz kreowanie mody na czytanie. Uczniowie pokazują, że wbrew powszechnej opinii czytają książki i czerpią z tego radość. Czytanie kojarzy się im pozytywnie – jako relaks, rozrywka, sposób na spędzenie wolnego czasu.

8 czerwca uczniowie z Sochaczewa czytali w trzech miejscach. Filie biblioteki pedagogicznej odwiedziły „Jeżyki” z Przedszkola Niepublicznego Diecezji Łowickiej im. Św. Aniołów Stróżów. Dzieci z uwagą wysłuchały książki pt.: „Pięciu nieudanych”. W sali gimnastycznej SP4 czytało 227 osób, w tym uczniowie, pedagodzy, dyrektor Anna Kuliś, koordynator wydarzenia Joanna Dobkowska, przyjaciele placówki, a także gość specjalny - pochodzący z Sochaczewa pisarz Michał Gołkowski. W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego jednocześnie czytało 120 osób, w tym uczniowie i pedagodzy. Młodzież przygotowała również okolicznościowe plakaty, promujące czytelnictwo w każdej klasie.

Trwa zliczanie ogólnopolskiej frekwencji wydarzenia. W zeszłym roku, w II edycji akcji, wzięło udział blisko 460 tys. uczestników. (seb)

Święto 32. pułku

Przed nami kolejne wojskowe święto. Za kilka dni 55 rocznicę powstania uczci 32. Pułk Lotnictwa Rozpoznania Taktycznego. Obchody odbędą się 23 czerwca.

Uroczystość jest otwarta dla wszystkich gości, a zatem to doskonała okazja, by poznać tradycje wojskowe Sochaczewa i historię formacji od ponad pół wieku broniącej polskiego nieba.

Jubileuszowe uroczystości organizują: dowódca Garnizonu Sochaczew płk Andrzej Dąbrowski, starosta Jolanta Gonta, burmistrz Piotr Osiecki, wójt gminy Sochaczew Mirosław Orliński. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego jest płk dypl. w st. spoczynku pil. Eugeniusz Pawłowski.

(daw)

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

11.00 - msza św. w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w parafii św. Wawrzyńca

12.00 - złożenie kwiatów pod pamiątkową tablicą umieszczoną na ścianie Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą

12.15 - otwarcie wystawy poświęconej 32. Pułkowi Lotnictwa Rozpoznania Taktycznego (plac Kościuszki)

13.15 - prezentacja książki Krzysztofa Kwiatkowskiego „Lotnicze tradycje Sochaczewa” (Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. 15 Sierpnia 83). Książkę będzie można kupić na miejscu, a potem dostępna będzie w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

13.40 - Spotkanie Pokoleń w SCK

Ps. Organizatorzy zapraszają obecnych i byłych żołnierzy, pracowników, sympatyków 32. Pułku na popołudniowe spotkanie pokoleń. Odbędzie się ono 23 czerwca w Dworku Magnat w Sochaczewie przy ul. Warszawskiej. Wszelkie informacje na ten temat można uzyskać pod numerem telefonu 605-551-330.



Kocham Polskę - za nami ósmy finał

W kramnicach odbyła się gala wręczenia nagród i dyplomów dla zwycięzców siódmej edycji konkursu plastycznego oraz finał VIII Wydarzenia Artystycznego „Kocham Polskę...”, zorganizowanego przez Towarzystwo Miłośników Malarstwa Władysława Ślewińskiego oraz Miejską Bibliotekę Publiczną.

Agnieszka Poryszewska
agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Tegoroczna gala była o tyle wyjątkowa, że w tym roku przypada setna rocznica śmierci Władysława Ślewińskiego. 7 czerwca w patio kramnic zebrali się artyści, przyjaciele towarzystwa oraz MBP, przedstawiciele samorządu oraz jednostek kultury. Tradycyjnie wydarzenie objęte zostało patronatem prezydenta RP Andrzeja Dudy. Uroczystość rozpoczęły dwa koncerty - Chóru Młodzieżowego Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie pod dyrekcją Iwony Niemyjskiej, a także muzyki góralskiej w wykonaniu sympatyków towarzystwa z Nowego Targu.

Zgłoszone prace oceniali, z ramienia warszawskiej ASP, prof. Ryszard Sekuła i dr hab. Łukasz Rudnicki, malarze Andrzej Novak-Zempliński oraz Marcin Hugo-Bader, prezes Towarzystwa Miłośników Malarstwa Władysława Ślewińskiego Jarosław Miałkiewicz oraz przedstawicielki MBP Anna Pałys i Urszula Wrzesińska.

Nagrody i dyplomy ufundowane przez prezydenta Andrzeja Dudę trafiły do: Wiktora Tkacza z Baranowa (w kategorii: szkoły podstawowe, dzieci młod-

sze 6 -10 lat), Alicji Głąb z Nowego Targu (w kategorii: szkoły podstawowe, dzieci starsze: 11-15 lat), Martyny Daleckiej z Łowicza (w kategorii: szkoły średnie). Dyplom prezydenta i główną nagrodę ufundowaną przez burmistrza Piotra Osieckiego w kategorii dorosłych otrzymała sochaczewska malarka Barbara Derda. Sportretowała ona bohatera walk nad Bzurą Łukasza Cieplińskiego. Surowy portret zyskał uznanie komisji konkursowej, a jak powiedziała nam jego autorka, inspiracją do jego wykonania była rozmowa z prezesem towarzystwa Jarosławem Miałkiewiczem. - Dzięki niej postanowiłam pokazać twarz prawdziwego patrioty, porucznika Łukasza Cieplińskiego, bohatera walk pod Witkowicami, który został zamordowany strzałem w tył głowy przez UB - powiedziała nam autorka nagrodzonej pracy.

Poza tym nagrodzeni zostali: Wojciech Grochowski z mamą Anetą Grochowską, w kategorii prace rodzinne, Michał Szarek, Aleksandra Mikołajska, Aleksandra Ścieszka, Weronika Mitrowska, Michalina Gosik, Zofia Kurnik, Nikola Lebioda, Natalia Paruszevska, Julia Palarczyk, Maja Pindor, Lena Walczak,



Organizatorzy: Barbara Bronicz i Jarosław Miałkiewicz



Wystawę prac można oglądać w galerii MBP

Edyta Wasilewska, Zuzanna Szymańczak, Monika Boruta-Sałacińska, Mateusz Pindor, Maciej Bzdyk, Wiktoria Palenik, Wiktoria Fryźlewicz, Olga Chrzanoska, Zuzanna Musioł, Emilia Pakuła, Wiktoria Bielecka, Zbigniew Sykurski, Aleksander Figat, Michał Matyja, Michał Sza-

rek, Marek Strójwąs, Maciej Pauksztefło, Dorota Pęksa, Katarzyna Mrozek, Grażyna Rakowska.
Zapraszamy do odwiedzenia galerii MBP, gdzie do 1 września obejrzyć można 200 z blisko 600 prac poświęconych niepodległości, które wpłynęły do organizatorów.

Folklor na placu

W niedzielę 24 czerwca na pl. Kościuszki rozpocznie się I Sochaczewski Festiwal Folklorystyczny, który zainauguruje koncert Zespołu Pieśni i Tańca Uniwersytetu Warszawskiego „Warszawianka”.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Koncerty będą się odbywać w każdą letnią niedzielę o godz. 19. W przypadku złej pogody przeniesione zostaną do Kramnic Miejskich (ul. 1 Maja 21). Wstęp na każde z wydarzeń jest oczywiście wolny. Jako pierwsza zaprezentuje się „Warszawianka”, na kolejną niedzielę (1 lipca) zaplanowano koncert Kapeli Mazowieckiej z Sochaczewa. Festiwal nie mógłby się odbyć bez góralczyzny, więc 8 lipca w mieście wystąpi Kapela Góralska Hora. Cykl imprez zamknie koncert Zespołu Pieśni i Tańca Blichowiaczy.

- Chcemy zaproponować mieszkańcom a także osobom odwiedzającym Sochaczew, ofertę na niedzielne wieczory, która będzie się odbywać o stałej porze i w centrum miasta. Na początek będą to cztery koncerty zespołów ludowych - powiedziała nam naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik. - Każdy z nich prezentuje wysoki poziom artystyczny, dlatego warto na zakończenie weekendu odwiedzić główny plac naszego Sochaczewa.

Joanna Niewiadomska-Kocik podkreśla, że zaproszone do Sochaczewa ze-



Festiwal zainauguruje zespół „Warszawianka”

społy są markami samymi w sobie. Pierwszy z nich - Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Warszawskiego „Warszawianka” to reprezentacyjna grupa folklorystyczna największej i jednej z najlepszych polskich uczelni. Tworzą ją trzy grupy dziecięce, grupa młodzieżowa, dwie grupy studenckie oraz dwa zespoły muzyczne (złożone z młodzieży i dorosłych), co daje łącznie ponad 200 artystów. Wieloletnia rzetelna praca pozwoliła nadać zespołowi specyficzny kształt i charakter. W swoim repertuarze „Warszawianka” po-

siada różnego rodzaju programy: tańce narodowe; obrazki sceniczne z różnych regionów kraju oparte na polskich zwyczajach i obrzędach, widowiska związane niemalże z każdą tradycją i tematyką narodową.

Lipiec będzie miał charakter ludowy, ale to jeszcze nie koniec atrakcji. Na sierpień zaplanowano festiwal jazzowy, który zainauguruje Andrzej Jagodziński Oktet. Muzycy zaprezentują pieśni patriotyczne w jazzowej odsłonie. W kolejnych niedzielach będziemy mogli posłuchać też Trio Andrzeja Dutkiewicza oraz

dobrze znanego sochaczewianom zespołu Dixielanders.

- Obydwa projekty są nowością i liczymy, że przypadną do gustu sochaczewianom. Już teraz zapraszam w najbliższą niedzielę na plac Kościuszki. - mówi naczelnik Niewiadomska-Kocik. - Występ „Warszawianki” to gwarancja barwnego i pełnego energii wydarzenia. Postanowiliśmy promować muzykę ludową również dlatego, że w naszym regionie tradycyjny folklor ma wielu kontynuatorów. Dlatego ich lepiej nie poznać?

Gródek świętował po polsku

Ukraiński Gródek, od ćwierćwiecza nasze miasto partnerskie, był gospodarzem II Festiwalu Kultury Polskiej w województwie Chmielnickim „Perła Podola”. Wzięło w nim udział kilkuset wykonawców, w tym goście z Polski.

Głównym celem wydarzenia było ożywienie polskich

tradycji w regionie i przybliżenie kultury narodowej wszystkim, którzy chcą ją bliżej poznać. Festiwal miał też wzmocnić relacje między Ukraińcami a Polakami, dlatego na inauguracji przegłądali goście i artyści razem zaśpiewali hymn Ukrainy i Polski.

Wydarzenie rozpoczęło się od mszy świętej odpra-

wionej w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Gródku, a same przesłuchania odbyły się w gródeckim domu kultury. Na scenie można było zobaczyć licznych solistów oraz zespoły taneczne i wokalne z Gródka, Chmielnickiego, Sławuty czy Latyczowa. Przed publicznością wystąpiły m.in. zespoły „Po-

lonia Podola”, „Bocianek” z Gródka, „Rozmaryn” i „Mazury” z Chmielnickiego, Teatr „Słoneczko”. Była okazja do wzruszeń przy tak znanych utworach jak „Sza dzieweczka do laseczka”. Festiwalowi towarzyszyła wystawa polskiej sztuki.

(źródło: gorodocka.gromada.org.ua) daw



Zapraszamy całe rodziny

Już w niedzielę 1 lipca Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza na piknik rodzinny na terenie Integracyjnego Ogrodu Zabaw i Sportu przy al. 600-lecia. Wspólna zabawa zacznie się o godz. 15.00.

W programie znajdą się piłkarskie potyczki, wyścigi, wodne zabawy z balonami, malowanie buziek i konkurs rysunkowy. Będzie można

skakać w workach, przeciągać linę, najmłodszych zapraszamy do zabawy z nawlekaniem makaronu. Chętni mogą wziąć udział w konkursie rysunkowym „Wakacje moich marzeń”. Na zakończenie pikniku MOSiR zaprasza na zabawę taneczną. Dla zwycięzców poszczególnych konkurencji i konkursu rysunkowego przygotowano nagrody. Wstęp oczywiście wolny. (ap)

Sport na wesoło



W czwartek 7 czerwca na boisku przy Szkole Podstawowej nr 3 odbyła się XIV edycja Międzyszkolnego Turnieju Gier i Zabaw Ruchowych dla klas I-III o Puchar Wiosny. W rywalizacji wzięły udział reprezentacje wszystkich sześciu miejskich podstawówek. Uczestnicy, około 200 dzieci, otrzymali pamiątkowe medale, puchary i dyplomy. Patronat nad imprezą objął burmistrz Sochaczewa, który ufundował również nagrody rzeczowe.

Kiedy myślę Ojczyzna

Zbliża się setna rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę. Z tej okazji w całym kraju odbywają się okolicznościowe imprezy. W obchody włączyła się społeczność Szkoły Podstawowej nr 1.

4 czerwca w kościele św. Wawrzyńca została odprawiona kolejna msza w intencji ojczyzny. Uczniowie SPI

zaprezentowali program „Kiedy myślę Ojczyzna”. Wystąpili w nim uczniowie z klasy pierwszej, siódmej oraz drugiej gimnazjum. Wykonali program patriotyczny wypełniony muzyką i poezją.

Za program uczniom i nauczycielom podziękował proboszcz ks. Piotr Żądło oraz obecny na uroczystości burmistrz Piotr Osiecki.

Przedszkole nr 1 wygrywa olimpiadę

W środę 6 czerwca na stadionie MOSiR przy ul. Warszawskiej odbyła się V Letnia Olimpiada Przedszkolaków pod patronatem burmistrza Piotra Osieckiego. W zawodach wzięło udział 12 placówek z terenu miasta i gminy Sochaczew. Pierwsze miejsce zajęło Miejskie Przedszkole nr 1.

Maciej Frankowski
maciej.frankowski@sochaczew.pl

Olimpiadę otworzyli dyrektor MOSiR Mieczysław Głuchowski, naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych UM Agata Kalińska, członek zarządu powiatu Anna Ulicka. Koordynatorem zawodów z ramienia MOSiR był Patryk Sobieraj. Imprezę poprowadził Marcin Odolczyk. Zawody sędziowały wolontariuszki z ZS w Kozłowie Biskupim pod przewodnictwem Urszuli Mergner.

Młodzi sportowcy rywalizowali w sześciu konkurencjach. Pierwsza - „Strusie pędziwiatry” rozgrywana była pod patronatem prezesa Radia Sochaczew Pawła Skumiała. Zwycięstwo w niej odniosło Miejskie Przedszkole nr 1, nagrody ufundowane przez rozgłośnię wręczał Tomasz Marciniak. Druga konkurencja „Trąbą do celu” wygrało Miejskie Przedszkole nr 7. Konkurencja była rozgrywana pod patronatem dyrektora Szpitala Powiatowego w Sochaczewie Piotra Szenka, który ufundował nagrody aż dla trzech najlepszych przedszkoli. Zadaniu „Żabka mała”, patronował komendant Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie Paweł Piątkowski, a najlepsze w tej konkurencji okazały się maluchy z miejskiej „szóstki”. W zadaniu „Hipcio jest głodny” zwyciężyło Miejskie Przedszkole nr 1. Nagrody specjalne ufundował komendant powiatowej sochaczewskiej policji Michał Saffański. Dyscyplinę „W małym gaju” wygrało przed-

szkole nr 6 i otrzymało nagrody ufundowane przez dyrektora MOSiR, Mieczysława Głuchowskiego.

Ostatnią, specjalną konkurencją były „Piłkarskie Orły”, w której dzieci strzelały piłkami do płotków. Najlepsi w tym zadaniu byli podopieczni „Tęczowego Przedszkola”, którzy odebrali nagrody i okazały puchar od trenera Mateusza Sikorskiego.

Ostateczna kolejność V Letniej Olimpiady Przedszkolaków przedstawia się następująco: 1. Miejskie Przedszkole nr 1, 2. Miejskie Przedszkole nr 6, 3. Małe Zuchy, 4. Miejskie Przedszkole nr 3, 5. Miejskie Przedszkole nr 7, 6. Miejskie Przedszkole nr 4, 7. Słoneczko, 8. Tęczowe Przedszkole, 9. Akademia Smyka, 10. Świat Malucha, 11. Leśne Skrzaty, 12. Wesołe Tuptusie.

Wszystkie przedszkola zostały udekorowane medalami ufundowanymi przez starostę Jolantę Gontę i wójta gminy Sochaczew Mirosława Orlińskiego oraz pucharami od burmistrza Piotra Osieckiego. Dodatkowo wszystkie przedszkola otrzymały nagrody rzeczowe, ufundowane przez firmę BAST Michała Gołębiowskiego. Wejściówki do Happy Parku przy al. 600-lecia przekazała Monika Zwolińska, a vouchery na zajęcia pokazowe w Sochaczewskim Centrum Sportów Walki podarowali Marcin Niemiec i Urszula Mergner z SCSW. Przy organizacji wydarzenia pomagali, jak zwykle niezawodni, wolontariusze z MOPS w Sochaczewie oraz pracownicy MOSiR.



Zwycięska drużyna Przedszkola nr 1



Maluchy skakały...



...i rywalizowały w konkurencjach biegowych



Tęczowe Przedszkole wygrało w konkurencji „Piłkarskie Orły”



50 lat na wspólnej drodze życia

16 czerwca, w sali ślubów Urzędu Miejskiego, pięć par obchodziło swoje święto. Przeżyli wspólnie 50 lat. Medale za wieloletni staż małżeński, w imieniu Prezydenta RP, wręczył im burmistrz Piotr Osiecki.

Wraz z zasłużonymi parami w urzędzie zjawili się członkowie ich rodzin, aby wspólnie przeżyć ten wzruszający moment. Zebranych powitał burmistrz Piotr Osiecki. W swoim krótkim wystąpieniu zwrócił uwagę, że tak długi staż małżeński z pewnością wiąże się z potrzebą ogromnej cierpliwości i sztuki kompromisów. I tym bardziej odznaczonym parom należy się szacunek, szczególnie w czasach, kiedy małżeństwa rozwiązują się niepokojąco łatwo - mówił.

Każda z pięciu par otrzymała Medale Prezydenta RP. Miasto z kolei ufundowało upominki i kwiaty. Burmistrz Piotr Osiecki skierował ponadto do każdej z par list gratulacyjny. Medale otrzymali: Hanna i Jerzy Czapllicy, Marianna i Jan Nowakowscy, Teresa i Jerzy Ostrowscy, Jan Śmigiera, który odebrał odznaczenie również w imieniu swojej żony, która niestety nie mogła tego dnia stawić się w urzędzie, oraz Eliza i Maciej Zobaczyński.

Jak przystało na tak piękną okoliczność, nie zabrakło toastu i gromko odśpiewanych 100 lat, a przy okazjonalnym torcie zebrani wymieniali się wspomnieniami i anegdotami z długiego małżeńskiego stażu.

(seb)

Dyrektorzy „trójki” i „siódemki” bez zmian

Krzysztof Werłaty i Zbigniew Pakuła wygrali konkursy na stanowiska dyrektorskie w swoich szkołach. Nie mieli kontrkandydatów, ale musieli przejść całą procedurę. Burmistrz zatwierdził już decyzję ogłoszoną przez komisję konkursową.

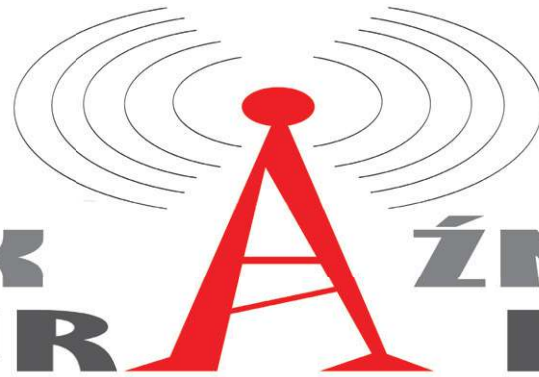
Krzysztof Werłaty dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 3 będzie piątą kadencję. Wcześniej zarządzał SP 7, ma za sobą 35 lat pracy pedagogicznej, jest nauczycielem mianowanym. Drugą kadencję pełni funkcję członka komisji dyscyplinarnej dla nauczycieli przy wojewodzie mazowieckim.

Zbigniew Pakuła drugą pięcioletnią kadencję spędzi na stanowisku dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7. W oświacie pracuje ponad 35 lat, jest nauczycielem dyplomowanym. Wcześniej pracował w szkołach na terenie powiatu sochaczewskiego.

Zgodnie z nowymi przepisami oświatowymi burmistrz nie może przedłużyć kadencji dyrektora na zasadzie powierzenia obowiązków. Po upływie kadencji każdy zainteresowany musi stanąć do konkursu i spełnić szereg ustawowych wymagań. (sos)



PRZEKAZANIE KULTURY



ŻNIKI

Nr 13 (62)

19 czerwca 2018 rok

Mamy ofertę skierowaną do wszystkich

Z **Moniką Osiecką-Jaworską**, p.o. kierownika Sekcji Teatru, Estrady i Sztuk Pięknych Sochaczewskiego Centrum Kultury i szefową Zespołu Tanecznego Abstrakt, o widowiskach zaprezentowanych przez SCK w minionym roku i projektach, które zobaczymy w zbliżającym się sezonie artystycznym, rozmawia Iza Strzelecka.

Jednym z ważniejszych projektów Sochaczewskiego Centrum Kultury w minionym sezonie był musical „Niepodległa - I iskra tylko”, którego premiera odbyła się pod koniec maja na scenie letniej w Boryszewie. Jak wyglądały przygotowania choreografii, za którą była pani odpowiedzialna w tym projekcie?

„Niepodległa - I iskra tylko” to najnowszy projekt Sochaczewskiego Centrum Kultury. Jest to nasz pierwszy całkowicie autorski musical. Przygotowana przeze mnie choreografia, którą zaprezentował zespół taneczny Abstrakt powstała bardzo szybko. Przyczyniła się do tego piękna, obrazowa muzyka Jakuba Krukowskiego. Mocno poruszyła tancerzy, dzięki czemu wszyscy szybko wczuli się w temat musicalu. Duże wrażenie na publiczności zrobiły dwie choreografie. Pierwsza, przedstawiająca komunizm, w której chcieliśmy podkreślić panującą wtedy cenzurę. Pokazaliśmy ją poprzez zaklejone usta tancerzy, którzy pod koniec układu zrywają z ust taśmy. Od widzów słyszeliśmy opinie, że było to bardzo czytelne i mocne w odbiorze. Drugi element, który spodobał się publiczności, to taniec z łańcuchami pokazujący zniewolenie Polski. Odgłosy uderzającego o scenę łańcucha, w połączeniu z muzyką w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Camerata Mazovia pod dyrekcją Artura Komorowskiego, nadały bardzo realistyczny wydźwięk temu fragmentowi spektaklu. Zaprezentowaliśmy na scenie też dwie partie solo- we w wykonaniu Agaty Koźbiał

i Natalii Kruszewskiej. Razem z Dawidem Żakowskim – reżyserem i autorem scenariusza, dążyliśmy do tego, żeby aktorzy z tancerzami przenikali się wzajemnie na scenie i udało nam się to w pełni zrealizować. Stworzyliśmy zgrany zespół, dlatego chcemy w przyszłości wyprodukować coś nowego w podobnym składzie.

W SCK odbyło się też wiele innych wydarzeń, które zostały zainicjowane wcześniej, ale cieszą się tak dużym powodzeniem, że odbywają się rokrocznie.

Tak, jednym z nich jest Wielka Gala Projektu Sochaczew Rozśpiewany z udziałem zespołu Open Day. W zeszłym roku zaprezentowaliśmy „Starą Warszawę” z piosenkami Wojciecha Młynarskiego. To dosyć stary repertuar muzyczny, ale pokazaliśmy go w nowoczesnym wydaniu. Kolejny raz odbył się też Sochaczewski Laur. Była to V Ogólnopolski Biennale Sztuki z cyklu: Cztery Pory Roku- Lato na Mazowszu. Swoje indywidualne wystawy miały wszystkie nasze sekcje plastyczne: Emilii Zielińskiej, Ewy Kubeł-Zielińskiej i Łukasza Kucińskiego. Była też kolejna odsłona cyklicznej wystawy „Malujące Ewy” w Galerii TRAKT w Chodakowie. Po raz pierwszy natomiast odbył się Open Day Junior. Na scenie zaśpiewały dzieci przygotowane wokalnie przez Jolantę Kawczyńską i Piotra Milczarka, a tanecznie przez Agatę Koźbiał. Było bardzo wesoło i kolorowo. Mamy już za



sobą castingi do kolejnej edycji. Tym razem chcemy przygotować bardziej rozrywkowy program. Taki, który da szansę dzieciom wyszaleć się na scenie i spowoduje, że publiczność dołączy do wspólnej zabawy z małymi artystami. Zdradzę, że repertuar będzie nawiązywał do Akademii Pana Kleksa.

Zawsze dużą popularnością w SCK cieszyły się konkursy plastyczne adresowane do dzieci. Czy w tym sezonie też tak było?

Tak, zdecydowanie. Na Konkurs na Kartkę Bożonarodzeniową i Ozdobę Świąteczną oraz Konkurs na Ozdobę Wielkanocną wpłynęło około 400 prac. Równie wielkim zainteresowaniem cieszył się PLASTEK – Konkurs Plastyczny dla Dzieci zatytułowany w tym roku: „Mój pluszak, moja maskotka”,

w którym, oprócz nagród i wyróżnień, po raz pierwszy zostało przyznane Grand Prix. Nagrodę zdobył Bartek Dybiec, a była nią zabawka wzorowana na zwycięskim obrazku, którą wykonała Monika Boruta-Sałacińska. Wystawę wszystkich prac można oglądać przez całe wakacje w SCK w Chodakowie.

Po dłuższej przerwie powrócił Sochaczewski Festiwal Filmowy. Co było jego tematem przewodnim?

Tegoroczny festiwal nawiązywał do obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Było to dwudniowe wydarzenie, w trakcie którego pokazane zostały trzy produkcje: „Polonia Restituta”, „Z dała od Orkiestry” i „1920 Bitwa Warszawska”. Zaprosiliśmy też gości: aktorkę Laurę Łącz, reżysera Rafała Lewandowskiego i

Jakuba Wojewodę - konsultanta ds. militarnych w filmie „1920 Bitwa Warszawska”. Młodzież miała możliwość zadawania im pytań na temat realizacji prezentowanych filmów, z czego chętnie korzystała. Była to bardzo trafna formuła, przybliżająca dzieciom i młodzieży szkolnej temat niepodległości.

W minionym sezonie na scenie Sochaczewskiego Centrum Kultury wielokrotnie prezentował się zespół Abstrakt. Jakie były jego głównie dokonania?

Pierwszy występ Abstraktu to spektakl Teatru Tańca pt. „Kobieta dzikość serca”. Zaprezentowaliśmy w nim technikę tańca współczesnego z wykorzystaniem efektów audiowizualnych wykonanych przez Gameda Ibadullayeva. Spektakl opowiadał o kobietach i emo-

cjach, które nimi targają. Tancerki z Abstraktu wystąpiły też w koncercie Ani Karwan. Zatańczyły do trzech utworów. Na scenie było sentymentalnie i wzruszająco. Kolejny koncert z udziałem naszych tancerek to: „W kręgu tanga” w wykonaniu Orkiestry Akordeonowej. Muzyka na żywo połączona z tańcem, do którego nie było ustalonej wcześniej choreografii, to innowacyjna formuła, która została bardzo ciepło przyjęta przez sochaczewską publiczność. Był to taniec improwizowany. Dziewczyny pokazały ruchem to, co czuły w trakcie występu. I jeszcze coroczny koncert podsumowujący działania zespołu na przestrzeni całego sezonu artystycznego, zatytułowany w tym roku „Abstramanji – tajemnicza przygoda”. Na scenie pojawili się prawie wszyscy tancerze z naszych grup - blisko 150 osób.

Ogólnie miniony rok w Sochaczewskim Centrum Kultury był bardzo owocny i ciekawy pod względem artystycznym. Dziękuję wszystkim koleżankom i kolegom z SCK, bo dzięki nim mamy bogatą ofertę skierowaną do wszystkich – od juniora do seniora. Każdy może znaleźć u nas coś dla siebie i rozwijać swoje pasje pod okiem instruktorów. Nasi podopieczni biorą udział w konkursach i przeglądach, z których przywożą wiele nagród i wyróżnień. Bardzo mnie to cieszy. Jest to dla mnie dodatkowa motywacja do dalszej pracy.



Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: redakcja.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje:
Iza Strzelecka
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Udany rajd na powitanie lata

W pogodny, niedzielny poranek 17 czerwca ponad 800 uczestników stawiło się na starcie VIII rodzinnego rajdu rowerowego „Od Juniora do Seniora”. Sygnał do odjazdu dała Jolanta Gonta - starosta sochaczewski. Pod wodzą komandora rajdu Ryszarda Nowakowskiego, punktualnie o 9.30 peleton ruszył w trasę drogami naszego powiatu.

Każdy uczestnik otrzymał identyfikator ze smyczą i odblaskiem a pierwszych 700 osób zapisanych na rajd – okolicznościowe koszulki z logo rajdu. Jego szlak liczył ok. 30 km. Biegł m.in. ulicami Sochaczewa, a także przez gminy: Sochaczew, Teresin i Nowa Sucha, z krótkim postojem na boisku Szkoły Podstawowej w Budkach Piaseckich. Rajd zakończył się piknikiem rodzinnym w Kozłowie Biskupim na terenie wypożyczalni kajaków „Stodoła nad Bzurą”. Na wszystkich uczestników czekało tam sporo atrakcji, m.in. „szalona wodna ośmiornica”, z której najchętniej korzystali najmłodszy, darmowe dmuchane zjeżdżalnie. Organizatorzy częstowali wszystkich jogurtami, można było kupić gorące potrawy z grilla a także samemu upiec kiełbaskę przy ognisku. Na aktywnych czekały konkurencje, w tym rzut piłką lekarską i kółkiem do celu. Łącznie w dwóch dyscyplinach rozdano 21 nagród. Tradycyjnie, największą atrakcją, zwłaszcza dla najmłodszych była

loteria, w której w tym roku do rozlosowania organizatorzy mieli ponad 200 słodkich upominków. Nie zabrakło też stałych konkursów. Jak każdego roku czekały prezenty dla najmłodszego i najstarszego uczestnika. Odśpiewano sto lat i wręczono prezent pani Alicji, która obchodziła tego dnia 60. urodziny. Obdarowano uczestnika, który okazał najwięcej aktualnych identyfikatorów – dla najliczniejszej grupy. Starosta Jolanta Gonta oraz wicestarosta Tadeusz Głuchowski, którzy jak co roku aktywnie uczestniczyli w wydarzeniu podziękowali też komandorowi rajdu Ryszardowi Nowakowskiemu za pomoc w organizacji rajdu i jego sprawne poprowadzenie.

Na tegoroczny rajd, obok władz starostwa wybrali się także: Marek Fergiński i Dariusz Dobrowolski, zastępcy burmistrza Sochaczewa, Sylwester Kaczmarek, przewodniczący rady miejskiej, Piotr Piątkowski, komendant powiatowy sochaczewskiej straży pożarnej, Agata Kalińska, radna



Trasa rajdu biegła przez miasto i przez ościennne gminy



Na rowerzystów czekały upominki...



...oraz tradycyjne ognisko

powiatowa, Beata Fergińska, dyrektor Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Sochaczewie.

Przez całą trasę peleton zabezpieczali policjanci z KPP, a zamykała karetką ze Szpitala Powiatowego w Sochaczewie oraz serwis rowerowy ze sklepu Bike Bit.

Organizatorami VIII Rodzinnego Rajdu Rowerowego „Od Juniora do Seniora” było Starostwo Powiatowe w Sochaczewie i Powiatowy Zespół Edukacji w partnerstwie ze Stowarzyszeniem „Przez sport w przyszłość”, które corocznie niezawodnie wspiera organizatorów. Od lat rajd powiatowy wspierają także: Szpital Powiatowy, sochaczewska policja - dbająca o ład i bezpieczeństwo, sklep rowerowy BIKE BIT - zapewniający serwis rowerowy, Tęczowy Ogród, bank Credit Agricole oddział Sochaczew, Bakoma, Mars, Sferis, Handloplex S.A., Energop, sklep Granit, P.P.H.U. „ELLA”, ADA-iki Design.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

Bezcenna i życiodajna woda na festiwalu

O wodzie, jako czynniku niezbędnym do życia, na co dzień raczej nie myślimy. Uważamy, że mamy jej pod dostatkiem. Nie musimy po nią chodzić po kilka kilometrów czy o nią walczyć. Po prostu odkręcamy kran i ... płynie. Niestety, nie wszyscy mieszkańcy naszego globu mają taki luksus. ONZ szacuje, że na kuli ziemskiej wody pitnej brakuje prawie miliardowi ludzi.

Bez wody nie ma jedzenia, ale nie tylko ludzie potrzebują jej do życia. Jest ona potrzebna także roślinom. Jednym słowem - bez wody nie ma życia.



Uczniowie SP nr 1 biorą udział w międzynarodowym projekcie poświęconym deficytowi wody

Problemmowi deficytu wody w Polsce i na świecie służył m.in. Festiwal wody zorganizowany 1 czerwca przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 1, którzy realizują międzynarodowy projekt poświęcony temu zagadnieniu.

Od rana na parking przyszkolnym pojawiły się namioty, a w nich różnorodne atrakcje - oczywiście związane z wodą. Licznie przybyli mieszkańcy miasta mogli obejrzyć ciekawe doświadczenia chemiczne i

fizyczne, prowadzić obserwacje mikroskopowe niewidocznych gołym okiem zwierząt żyjących w naszych rzekach, poznać technikę produkcji najdroższego na świecie papieru czerpanego i taki papier samodzielnie wykonać. Można było także wziąć udział w licznych konkursach.

Największym zainteresowaniem cieszyło się wodne koło fortuny. Uczestnicy festiwalu mieli możliwość malowania „rzeki moich marzeń”. Dzięki wspaniałym rysunkom, ośmiometrowa rzeka zapełniła się rybami, rakami, ślimakami oraz roślinami wodnymi. Oble-

gane było również stoisko stoikularne, gdzie odbywała się degustacja potraw bezmięsnych, takich jak: czerwone, żółte i zielone pieczone pierogi, ciasta pomidorowo-imbrowe z gruszką, ciasta bananowe z „czekoladą z daktyli”, ciasta kokosowe z rabarborem, ciasta marchewkowe z jabłkami, świeżo wyciskane soki i wiele, wiele innych.

Nie mniejszym zainteresowaniem cieszyło się stoisko informacyjne, tu można było uzyskać dużo wiadomości na temat zasobów wody w Polsce i na świecie oraz dowiedzieć się, jakie są sposoby jej oszczędzania.

Bardzo miłą niespodzianką sprawił Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Sochaczewie, który przygotował wiele ciekawych informacji związanych z metodami oczyszczania ścieków.

W trakcie festiwalu można było również obejrzeć wystawę poświęconą współpracy młodych badaczy wody z SP 1 z rówieśnikami z Gozo College Middle School na Malcie.

Festyn, oprócz dobrej zabawy, był również ogromnym źródłem wiedzy na temat prawidłowego gospodarowania wodą i konieczności jej oszczędzania.

BIEGI

Biało-czerwone biegi w Bielicach

Około 1300 zawodniczek i zawodników z blisko stu szkół wystartowało w XXVI Europejskich Biegach Młodych Olimpijczyków, które odbyły się w piątek 15 czerwca na terenie 3 Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej w Bielicach. Gościem specjalnym wydarzenia był mistrz olimpijski – Zbigniew Bródka.

Z okazji jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości w tym roku dominowały nasze barwy narodowe. Otwarcie zawodów tradycyjnie miało charakter olimpijski. Reprezentacje szkół wcieliły się w wybrane kraje. Zgodnie z motywem przewodnim tegorocznej edycji EBMO - „Biegnijmy dla Biało-Czerwonej”, każda szkoła niosła również flagę Polski oraz białe i czerwone balony, które zostały wypuszczone w niebo, symbolicznie otwierając zawody.

Organizatorzy nagrodzili osiem szkół najlepiej prezentujących się podczas ceremonii otwarcia zawodów. Puchary otrzymali: SP nr 3 w Sochaczewie (Polska), SP w Wyczółkach (Grecja), SP w Paprotni (Finlandia), SP w Sierchowach (Botswana), SP w Cielądzu (Egipt), Prywatna SP w Warszawie im. Cecylii Plater-Zyberkówny (Turcja), Akademia Prymusa w Sochaczewie (Nepal), ZSCKP w Sochaczewie (Nowa Zelandia).

Oficjalnego otwarcia zawodów dokonał prezes Stowarzyszenia Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków, Mieczysław Głuchowski. Towarzyszyli mu samorządowcy i współorganizatorzy imprezy, m.in.: burmistrz Piotr Osiecki, wicestarosta Tadeusz Głuchowski, przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek, dowódca 3 Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej - płk dypl. Andrzej Dąbrowski, radny sejmiku wojewódzkiego Mirosław Adam Orliński, reprezentujący posła Macieja Małeckiego - Łukasz Gołębiowski oraz radni miejscy i powiatowi. Sędzią głównym zawodów był Zenon Grąbczewski, pracą sekretariatu kierował zastępca burmistrza Marek Ferginski.

Honorowym gościem biegów był Zbigniew Bródka, paneczenista, mistrz olimpijski, specjalizujący się na dystansie 1500 m, który przed lady czterokrotnie startował w mającej już ćwierć wieku największej impre-



W tegorocznej edycji EBMO wystartowało ponad 1200 uczniów z blisko stu szkół

zie biegowej w powiecie sochaczewskim. Złoty medalista Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Soczi tym razem pobiegł w inicjującym zawody, symbolicznym biegu na 200 metrów osób niepełnosprawnych. Bieg ten zawsze przynosi wiele radości i satysfakcji biorącym w nim udział sportowcom i ich opiekunom. W tym roku wystartowały w nim reprezentacje placówek: Zespołu Szkół Specjalnych w Erminowie, Specjalnego Ośrodka Wychowawczego Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Mocarzewie, Stowarzyszenia Rodziców i Opiekunów Dzieci Niepełnosprawnych „Wspólna Troska” w Skierniewicach, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Jurkach, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żyrardowie, Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych w Sochaczewie.

W ramach zawodów rozegrano w sumie 20 biegów chłopców i dziewcząt w rocznikach 2001-2010 na dystansach od 500 do 1500 metrów. Listę zwycięzców poszczególnych startów oraz zdobywców pierwszych miejsc w klasyfikacji zespołowej szkół w poszczególnych rocznikach prezentujemy obok. Pełne wyniki dostępne są na stronie: ebmo.pl. Na zakończenie imprezy od-



Szkole Podstawowej nr 3 przypadła rola reprezentacji Polski

Zwycięzcy klasyfikacji zespołowej szkół

- 2010 - SP w Jaktorowie
- 2009 - SP w Międzyzborowie
- 2008 - SP nr 2 w Żychlinie
- 2007 - SP nr 4 w Sochaczewie
- 2006 - SP nr 3 w Sochaczewie
- 2005 - SP nr 4 w Sochaczewie
- 2004 - SP nr 1 w Sochaczewie
- 2003 - Gimnazjum w Osuchowie
- 2002 - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Jedlińsku
- 2001 - LO im. Fr. Chopina w Sochaczewie

był się także bieg open na dystansie 3000 m. Wystartowało w nim w sumie 17 zawodniczek i zawodników. Wśród kobiet pierwsza na mecie była Aleksandra Nowak. Pierwsze miejsce w stawce mężczyzn zajął Adam Ząbczyński.

W tym roku zdobywcy pierwszego i drugiego miejsca w każdym ze startów, jako nagrody, otrzymali rowery górskie. Ponad-



Oficjalne otwarcie imprezy z udziałem jej współorganizatorów



Dziewczyny z „80” (Nowa Zelandia) pokazały Hakę



Zbigniew Bródka wystartował w biegu niepełnosprawnych

Zwycięzcy indywidualni XXVI EBMO

- 500 m dziewcząt 2010 o Puchar Burmistrza Sochaczewa (60 zawodniczek) - Aleksandra Piekut (SP w Boguszytach)
- 500 m chłopców 2010 o Puchar Dowódcy 3 Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej (75 zawodników) - Mateusz Stobiecki (SP nr 6 w Sochaczewie)
- 500 m dziewcząt 2009 o Puchar Posła na Sejm RP Macieja Małeckiego (64 zawodniczki) - Zuzanna Domaradzka (SP w Lutkówe)
- 500 m chłopców 2009 o Puchar Starosty Sochaczewskiego (81 zawodników) - Igor Piekut (SP w Boguszytach)
- 700 m dziewcząt 2008 o Puchar Marszałka Województwa Mazowieckiego (75 zawodniczek) - Maria Olczak (SP nr 4 w Sochaczewie)
- 700 m chłopców 2008 o Puchar Wójta Gminy Sochaczew (81 zawodników) - Kacper Kuczyński (SP w Kątach)
- 700 m dziewcząt 2007 o Puchar Firmy PHU Prima - Prace Drogowe (72 zawodniczki) - Malwina Maj (ZSP w Jedlińsku)
- 700 m chłopców 2007 o Puchar SIME Polska (79 zawodników) - Adrian Zyśk (SP w Stoczku)
- 700 m dziewcząt 2006 o Puchar Wójta Gminy Teresin (72 zawodniczki) - Julia Jasińska (SP w Śladowie)
- 700 m dziewcząt 2005 o Puchar Osady Puszczańskiej w Tułowicach (54 zawodniczki) - Barbara Woźniak (SP w Cielądzu)
- 1000 m chłopców 2006 o Puchar Zjazdu 7 Miła w Młodzieszynie (73 zawodników) - Kacper Kurowski (SP w Ksawerowie)
- 1000 m chłopców 2005 o Puchar Wójta Gminy Młodzieszyn (70 zawodników) - Jan Romanowski (SP nr 4 w Sochaczewie)
- 1000 m dziewcząt 2004 o Puchar Firmy FAST Service (52 zawodniczki) - Martyna Sęczek (SP nr 1 w Rawie Mazowieckiej)
- 1000 m chłopców 2004 o Puchar Prezesa Banku Spółdzielczego w Sochaczewie (55 zawodników) - Kacper Zygmuntak (SP nr 1 w Sochaczewie)
- 1000 m dziewcząt 2003 o Puchar Zdzisława Kośmidra (28 zawodniczek) - Kamila Nowak (Gimnazjum w Rybnie)
- 1000 m dziewcząt 2002 o Puchar ZWiK Sochaczew (22 zawodniczki) - Zuzanna Budnicka (Gimnazjum w Starych Probuszczewicach)
- 1500 m chłopców 2003 o Puchar Firmy Lamex Sochaczew (40 zawodników) - Łukasz Centkowski (Gimnazjum w Osuchowie)
- 1500 m chłopców 2002 o Puchar Firmy Bikeland (32 zawodników) - Kamil Żakowski (Gimnazjum w Młodzieszynie)
- 1000 m dziewcząt 2001 Puchar Radia Sochaczew (13 zawodniczek) - Magdalena Ciołek (MLUKS Rawa PG)
- 1500 m chłopców 2001 o Puchar Drukarni w Chrzczanach (13 zawodników) - Kacper Gos (MLUKS Rawa PG)

to sześć pierwszych osób otrzymało dyplomy, trzy najszybsze na mecie medale, a zwycięzca do-

datkowo puchar. Nagrody rzeczowe, w postaci głośników bluetooth, zegarków sportowych,

powerbanków, otrzymało dziesięciu najlepszych zawodników w każdym z biegów.

BIEGI

Pobiegną pod prąd

Piąta edycja Sochaczewskiego Biegu Cichociemnych odbędzie się w niedzielę 24 czerwca. W największym biegu przełajowym na Mazowszu wystartuje 800 śmiałków. Organizatorzy, Dragon Fight Club Sochaczewa, przygotowali dwie trasy, na 5 i 14 km.

Bieg dedykowany jest pamięci Cichociemnych Spadochroniarzy AK - elity polskiej dywersji z czasów II wojny światowej. Trasa biegu wiedzie brzegiem i korytem Bzury. Na całym dystansie rozmieszczone są liczne przeszkody, naturalne i sztuczne.

Impreza, odbywająca się w Sochaczewie, stała się już wydarzeniem o zasięgu ogólnopolskim. Jak mówi główny organizator biegu, prezes Dragon FC – Sławomir Cypel, pakiety startowe wykupiły osoby z całego kraju, od Gdańska po Kraków. W ramach imprezy odbędą się w sumie cztery starty. Biegi rozpoczynać się będą o pełnych godzinach: 10:00, 11:00, 12:00 i 13:00. Dwie grupy zmierzą się z dystansem 14 km, kolejne dwie pokonają „rekreacyjną piątkę”. Rywalizacja przebiegać będzie w kategoriach: straży pożarnej, służb mundurowych, zawodników MMA, organizacji proobronnych i mieszkańców Sochaczewa.

- Przygotowaliśmy kilkadziesiąt przeszkód terenowych. Będą znane już elementy, ale również wiele nowości. Jakże? Niech to, póki co, pozostanie niespodzianką. W naszej imprezie wezmą udział członkowie polskiej elitarnej jednostki GROM. Będzie także liczna grupa rekonstruktorów, która w dniu biegu odpowiadać będzie m.in. za oprawę wizualną i pirotechniczną na torze motocrossowym – mówi Sławomir Cypel.

Uczestnicy wystartują z plaży miejskiej. Wbiegną pod górę ulicą Moniuszki, a następnie, podążając ul. Traugutta, skierują się na wzgórze zamkowe. Stamtąd udadzą się w kierunku Bzury. Co istotne, trasa będzie biegła pod prąd rzeki. Zawodnicy startujący na krótkim dystansie zawrócą wcześniej, natomiast uczestnicy biegu na 14 km dotrą aż do ujścia Pisi do Bzury na wysokości Boryszewa. Na koniec wszyscy będą musieli pokonać liczne



W ramach V Biegu Cichociemnych odbędą się cztery starty, w których weźmie udział 800 osób



Organizatorzy przygotowali liczne przeszkody na trasie

przeszkody zlokalizowane na terenie toru motocrossowego. Meta będzie zlokalizowana na plaży miejskiej.

W pakiecie startowym każdy z zawodników otrzyma pamiątkową koszulkę, słodycze, napój energetyczny (pakiety będzie można odbierać również dzień wcześniej - 23.06 w Fitness Club Dragon od 17:00 do 20:00 - Sochaczew ul. Sienkiewicza 2). Po przekroczeniu mety uczestnicy otrzymają okazale, odlewane medale. Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymają również puchary i nagrody rzeczowe.

Jak zapowiada Sławomir Cypel, Dragon Fight Club Sochaczew będzie reprezentować dziesięcioosobowa grupa zawodników, w tym jedna kobieta. Niestety, ze względu na uraz kolana nie wystartuje wielokrotny zwycięzca Biegu Cichociemnych, Grzegorz Banasiak.

Swoją udział w biegu zapowiedział już także Piotr Osiecki. Dodajmy, że burmistrz startował w trzech z czterech dotychczasowych Biegów Cichociemnych.

Trwają ostatnie przygotowania do biegu. Wyznaczenie trasy wymaga dużego zaangażowania i wielu rąk do pracy. Zajmuje się tym około 15 osób, pod przewodnictwem Piotra Cypla. W dniu imprezy nad jej sprawnym przeprowadzeniem czuwać będzie ok. 30 osób, m.in. młodzież z klubu Dragona oraz członkowie Klubu Wolontariusza sochaczewskiego MOPS. Nagrodą dla nich będzie uczestnictwo w organizowanym przez Dragon Fight Club obozie Cichociemnych, który odbędzie się w wakacje.

Organizatorami V Biegu Cichociemnych są: UKS Dragon Fight Club, Fundacja im.



Udział w imprezie zapowiedział także Piotr Osiecki. Burmistrz startował w trzech z czterech dotychczasowych edycji

Cichociemnych Spadochroniarzy AK, Fundacja Edukacji dla Bezpieczeństwa, Burmistrz Miasta Sochaczew, Boruta MC Poland. Honorowy patronat nad imprezą objęli – burmistrz Piotr Osiecki, poseł Maciej Małecki, ostatni żyjący Cichociemny ppor. Aleksander Tarnawski pseud. „Uplaz”, Minister Obrony Narodowej Mariusz Błaszczak.

Sponsorzy wydarzenia: PGNiG Obrót Detaliczny, OKSPORT.pl, Militaria.pl, Bast – Michał Gołębiowski, Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie, Cytadela ASG, Polar, This 1, Bank Spółdzielczy w Sochaczewie, Mars Polska.

Piąty Bieg Cichociemnych jest jedną z cyklu imprez odbywających się w ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości na ziemi sochaczewskiej.

RUGBY

Kolejne sukcesy grup młodzieżowych

Sezon rugby drużyn dziecięcych zakończony. W sobotę 16 czerwca w Warszawie odbył się Finałowy Turniej Dzieci i Młodzieży, w którym sochaczewski klub wystawił trzy drużyny. Najlepiej spisali się młodzicy, którzy nie stracili ani jednego punktu.

W zawodach wzięło udział w sumie 39 drużyn z całej Polski: 20 w kategorii mini-żak, dziewięć w kategorii żak i dziesięć najlepszych ekip młodzików.

Młodzicy Orkana, prowadzeni przez trenera Zdzisława Szczybelskiego, nie mieli sobie równych. Przeciwnikom zaaplikowali 200 punktów, sami nie tracąc ani jednego. Dodatkowo Marcel Barcewicz został wybrany najlepszym zawodnikiem turnieju.

Drużyna mini-żaków niestety tym razem zakończyła zawody daleko poza podium, na 11. pozycji. Jest to dużym zaskoczeniem, uwzględniając, że w każdym turnieju chłopcy zajmowali pierwsze lub drugie miejsce. Z kolei drużyna żaków, mimo dalekiej pozycji, zagrała najlepszy turniej w sezonie i była bliska sprawienia ogromnej sensacji w meczu z gospodarzami, AZS AWF Warszawa.

Ostatecznie w klasyfikacji punktowej Turnieju Dzieci i Młodzieży Orkan Sochaczew zdobył 248 punktów

(mini żak 96, żak 12, młodzik 140) i wywalczył brązowe medale. Pierwsze miejsce zdobyli rugbiści Arki Gdynia (305), drugie Budowlanych Łódź (278). W ogólnej klasyfikacji punktowej kategorii młodzik, Orkan zajął pierwsze miejsce (140 punktów), przed Budowlanymi Łódź (123) i Gorce Raba Niżna (63).

WYNIKI:

MINI-ŻACY

Whizz Orkan - UKS Czeczewo 1:2
Whizz Orkan - MKS Ogniwio Sopot 8:0
Whizz Orkan - RC Gorce Raba Niżna 2:3
Whizz Orkan - MKR Siedlce 10:0
Whizz Orkan - Lechia Gdańsk 2:1

ŻACY

Whizz Orkan - Bajtle Ruda Śląska 0:6
Whizz Orkan - RC Gorce Raba Niżna 3:7
Whizz Orkan - AZS AWF Warszawa 5:5
Whizz Orkan - Budowlani Łódź 0:5

MŁODZICY

Whizz Orkan - Lechia Gdańsk 45:0 (26:0)
Whizz Orkan - Gorce Raba Niżna 24:0 (12:0)
Whizz Orkan - Husaria Kalisz 42:0 (35:0)
Whizz Orkan - Pogoń Siedlce 40:0 (21:0)
Whizz Orkan - Arka Gdynia 49:0 (21:0)

SKŁADY:

MINI-ŻACY: Dawid Hetmanowski, Jakub Kupiec, Tomasz Maciaszek, Marcel Marczewski, Tomasz Peśiek, Stanisław Pisarek, Franciszek Szymański (kapitan), Igor Taube, Kacper Zwierchowski

ŻACY: Jakub Kamiński, Damian Kowalski, Oskar Migda, Antoni Mikołajczyk, Patryk Orliński, Michał Pastuszko, Piotr Pastuszko, Hubert Ślusarski, Michał Wąsowicz (kapitan)

MŁODZICY: Marcel Barcewicz (MVP turnieju), Wiktor Dachowski, Jakub Fabisiak, Mateusz Jeziak, Sebastian Kowalski, Bartosz Kryś, Ignacy Krzemieński, Sebastian Lewandowski, Adam Lipczyński, Kacper Sieczkowski, Kajetan Szydłowski, Jakub Pawłowski, Damian Rogowski (kapitan), Natalia Swarcz, Alan Wasilewski, Oskar Winnicki, Bartłomiej Wojciechowski.



TENIS STOŁOWY

Nie wywalczyły awansu

Drugi zespół Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego zostanie w drugiej lidze kobiet. W barażowym dwumeczu o awans do wyższej klasy rozgrywek sochaczewskie zawodniczki dwukrotnie przegrały 6 do 4 z drużyną Sygnał Lublin.

RUGBY

Whizz Orkan z dużymi kłopotami, ale raczej w grupie mistrzowskiej

Nie tak miała wyglądać końcówka rundy zasadniczej Ekstraligi. Orkan przegrał niespodziewanie z KS Budowlanymi, a potem nie pojechał do Gdańska na mecz z Lechią. Mimo to sochaczewianie zagrają jesienią w grupie mistrzowskiej i właśnie na tym celu musi się teraz skupić całe środowisko sochaczewskiego rugby.

Robert Małolepszy

robert.malolepszy@sochaczew.pl

Whizz Orkan zagra w pierwszej szóstce dzięki dwóm wcześniejszym zwycięstwom (nad KS Budowlanymi i Arką Gdynia) odniesionymi w pierwszej części rundy wiosennej, a także punktem bonusowym, których Orkan zdobył cztery (dostaje się je za zwycięstwa z czterema przyłożeniami lub za porażki siedmioma lub albo mniejszą liczbą punktów). Teoretycznie Arka Gdynia, która w sobotę poniosła kolejną strasliwą klęskę, przegrywając na wyjeździe z KS Budowlanymi aż 10:86, ciągle może wyprzedzić naszą drużynę. Zespół Dariusza Komisarczuka ma bowiem jeszcze do rozegrania zaległy mecz z Lechią Gdańsk. Oczywiście derby Trójmiasta zawsze rządzą się swoimi prawami. Z całą pewnością Arka podejździe do tego starcia w swoim najsilniejszym składzie, ale chyba dziś gdyński klub ma tak duże problemy sportowe, że trudno się spodziewać zwycięstwa Buldogów. Tym bardziej, że wyniki z pierwszej rundy zespoły zabierają ze sobą do drugiej fazy rozgrywek. Mająca medalowe aspiracje Lechia, w razie porażki z Arką, zabrałaby więc ze sobą przegraną z drużyną, którą wszyscy inni rywale w grupie mistrzowskiej wysoko pokonali.

Wygląda więc na to, że jesienią Whizz Orkan zagra w pierwszej szóstce. Taki cel stawiali sobie działacze i za-

wodnicy przed rozpoczęciem rundy wiosennej. Mamy więc sukces? Na pewno nie taki, jak sobie wyobrażaliśmy. Ba! pojawiają się całkiem uzasadnione obawy, że grupa mistrzowska to na teraz za wysokie progi, jeśli zespół nie potrafi wygrać z KS Budowlanymi, wcześniej przegrywa 0:80 z MasterPharm Budowlanymi, a na koniec nie jedzie do Gdańska. To wszystko prawda.

Kontuzje gwiazd

Nie usprawiedliwia naszej ekipy plaga kontuzji, w tym Joshuy Chisangi, który miał być największym wzmocnieniem zespołu, a zagrał ledwie trzy mecze i doznał kontuzji barku. Przeszedł już zresztą operację i co najmniej do września jest wyłączony z gry (rehabilitację przejdzie w Kenii). Z kontuzją łokcia już od drugiego meczu gra drugi z naszych stranieri, czyli Givii Bereshvili. Warto też przypomnieć, że w pierwszym spotkaniu sezonu straciliśmy do jesieni kolejnego z potencjalnych liderów - Tomasza Gasiaka (połamana dłoń). Nie usprawiedliwia też naszych fakt, że Orkan to drużyna bardzo młoda, wciąż amatorska - większość zawodników albo się uczy, albo gdzieś pracuje. Trudno więc mieć pretensje do gracza, który nie jedzie na mecz, bo nie udało mu się zwolnić z pracy. To wszystko są bowiem realia, z którymi zmagają się większość klubów rugby w Polsce.

Ale właśnie dlatego, że zawodników mamy młodych, dopiero startujących w do-



Porażka z KS Budowlani Łódź nie powinna się zdarzyć. Jesienią rywale będą dużo mocniejsi

rosłym rugby, że wszyscy to amatorzy, że tych dojrzałych, gotowych do gry przez cały sezon na ekstraligowym poziomie jest wciąż za mało, ściągnięto do klubu pięciu obcokrajowców, a także Pawła Poniatowskiego, a ostatnio Piotra Jurkowskiego. Wydawało się, że z nimi w składzie będziemy w stanie przez cały sezon, a nie tylko na jego początku, rywalizować z mocnymi, a z tymi słabszymi wygrywać. Po meczach z Lechią i Arką na stadionie Polonii wydawało się też, że drużyna idzie w dobrym kierunku, zawodnicy dojrzewają, zespół jest coraz silniejszy.

Seniorzy to wizytówka

Teraz nie brakuje głosów „balon pękł”, „po co było go pompować”, „a nie lepiej grać swoimi”, czy wreszcie wspomniane na początku „nie pchajmy się do czołówki, bo to dla nas za wysokie progi”. Słowem, klasyczne polskie piekielko. Wszyscy ci, któ-

rzy wolą żeby było przaśnie, po naszymu, jak za dawnych lat, wyłażą teraz z nor, w które się pochowali i krzyczą „a nie mówiliem”. Nikt jednak wcześniej nie przyszedł do klubu i nie zapytał w czym mogę pomóc, nikt też nie ma pomysłu, jak rozwijać klub, jak iść do przodu, jak z rugby zrobić prawdziwą wizytówkę miasta. Jak to u nas, wszyscy po fakcie wolą krytykować.

Działacze Whizz Orkan ten pomysł mieli i wciąż mają. Promocja? Kto nie rozumie, że w dzisiejszych czasach bez niej nie da się zdobyć sponsorów, nie powinien w ogóle wypowiadać się na temat prowadzenia klubu. Zagraniczni zawodnicy? – bez nich nie istnieje dziś żaden klub w Ekstralidze. Wzmocnienia z Polski? – jeśli chcemy się liczyć, ba! jeśli chcemy się utrzymać, na dziś bez tych wzmocnień nie mamy szans.

Warto też przypomnieć, gdzie byliśmy jeszcze rok temu. Zespół został wycofany

z Ekstraligi, bo nie było kim grać, pojawiły się wręcz kuriozalne pomysły, by w ogóle wycofać się z rozgrywek piętnastoosobowych i grać tylko w „siódemki” i skupić się na szkoleniu młodzieży. Sęk w tym, że solą zdrowego, prawdziwego klubu jest drużyna seniorów. To jest wizytówka. Klubu, miasta, społeczności.

Ogromny potencjał

Od grudnia, kiedy za odbudowę klubu wzięli się obecni działacze, drużyna była po raz pierwszy od lat na zimowym obozie, potem były wyjazdy do Spały i Pragi, jest nowy sprzęt, są nowi zawodnicy – Chisanga i Bereshvili – to zawodnicy z występami na światowym poziomie, do Sochaczewa na konsultacje przyjechał były trener kadry Tomasz Putra. Orkan pierwszy raz w historii był pokazywany w telewizji w czasie sezonu regularnego. Zawodnicy pierwszy raz od wielu lat

mają szanse na stypendia. Oczywiście niewielkie, by je dostać, trzeba naprawdę solidnie trenować, ale to chyba o to chodzi? Jak w każdym klubie w Polsce, nie tylko rugby, bo dotyczy to nawet piłkarskiej ekstraklasy, pojawiają się czasem jakieś drobne poślizgi w wypłatach tych świadczeń. Ale to nie są wielomiesięczne zaległości, tylko... kilkudniowe. O klubie i jego zawodnikach pisze się, mówi w mieście i poza nim.

Warto też pamiętać, że właśnie rozpoczęła się budowa nowej trybuny, w przyszłym roku ruszy remont płyty. Orkan będzie miał piękny, nowoczesny stadion. W klubie świetnie pracuje się z młodzieżą, co chwilę zdobywamy kolejne medale. Jesienią do zespołu seniorów dołączy kolejnych ośmiu juniorów, większość z nich to reprezentanci Polski. Słowem – potencjał wciąż jest ogromny. Jeśli uda się poukładać sprawy wewnętrzne, odbudować entuzjazm zawodników, zrobić remanent wśród pozyskanych zawodników, bo na pewno jest potrzebna analiza, którzy się sprawdzili, a którzy nie, ewentualnie pozyskać nowych, już jesienią Whizz Orkan może być znowu groźny dla najlepszych. Innej drogi nie ma. A całemu środowisku - od działaczy, przez zawodników, po kibiców - musi przyświecać hasło - co ja zrobiłem dla klubu, a nie co klub zrobił dla mnie.

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ SYLWESTER KACZMAREK,
BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW PIOTR OSIECKI ZAPRASZA NA

PIKNIK POWITANIE

24
czerwca

Atrakcje: *lata*

od 10:00
do 19:00

PLAŻA
MIEJSKA

🥥 GRY I ZABAWY RODZINNE,

🥥 ZABAWKI

(ZAMKI, ZJEŹDŻALNIE DMUCHANE),

🥥 STREFA BOBASA,

🥥 KLOCKOLANDIA,

🥥 STREFA VIDEO-GRACZA,

🥥 KĄCIK PLASTYCZNY,

🥥 KARAOKE,

🥥 ZABAWY SPORTOWE, MUZYCZNE,

🥥 QUADY I BEZPIECZNY KIEROWCA,

🥥 GOKARTY,

🥥 BRAMKA CELNOŚCIOWA,

🥥 KUCHNIA Z NALEŚNIKAMI.

IMPREZA
„WSPÓLTOWARZYSZĄCA”
V BIEG CICHOCIEMNYCH

